

RADOMSKIE

Echo
Dnia

Poniedziałek
27.10.2025

Nr 250 (14 920)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Tragiczny wypadek
w gminie Wierzbica.
Zginął rowerzysta
potracony przez auto
strona 3

**Mamy 94 nowych
lekarzy.** Wielka gala
na Uniwersytecie
Radomskim
strona 6

Oddział ratunkowy
radomskiego szpitala
jest prawie gotowy
strona 6

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



SPORT

Radomiak Radom świętuje jubileusz 115-lecia. W poniedziałek podejmie Wisłę Płock. Będą liczne atrakcje i niespodzianki **strona 8**

RADOM

Lotnisko pod lupą prokuratury

Zarząd Polskich Portów Lotniczych złożył oficjalne zawiadomienie do Prokuratury Regionalnej w Warszawie w związku z podejrzeniem o nadużycia w procesie budowy lotniska w Radomiu. Wskazał na możliwe przekroczenie uprawnień przez

dwóch byłych prezesów Polskich Portów Lotniczych. Pierwszy ze zgłoszonych przypadków dotyczy lat 2017-2020, kiedy to miało dojść do nadużyć prowadzących do straty ponad 800 milionów złotych.

Czytaj strona 2

WYDARZENIE KILKASET OSÓB, WYJĄTKOWE WYKŁADY I PORADY

Radomskie Forum Seniora Echa Dnia

Janusz Petz
Radom

W gościnnych progach Uniwersytetu Radomskiego imienia Kazimierza Pułaskiego w Radomiu odbyło się w czwartek, 23 października pierwsze Radomskie Forum Seniora zorganizowane przez Echo Dnia.

W programie znalazły się wykłady dotyczące problemów z jakimi muszą się mierzyć seniorzy. Można też skorzystać ze zdrowotnych porad profilaktycznych. Można było także skorzystać z diagnostyki stanu skóry czy zabiegów kosmetycznych dla cery dojrzałej.

- I Radomskie Forum Seniora to bardzo ważne dla nas wydarzenie. Prowadzimy działalność dydaktyczną i badania naukowe w bardzo różnych obszarach. Postanowiliśmy dzisiaj przybliżyć naszą działalność. Nasze studentki przeprowadzają różne za-



Seniorom dopisywał humor. Podczas Radomskiego Forum Seniora chętnie korzystali z badań i zdrowotnych porad profilaktycznych.

biegi, pokazując różne możliwości. Prowadzimy wykłady, laboratoria, gdzie staramy się opracować takie zabiegi i kosmetyki, które są dedykowane osobom w różnym wieku, w tym dedyko-

wane seniorom - powiedział Tomasz Wasilewski z Wydziału Nauk Medycznych i o Zdrowiu Uniwersytetu Radomskiego z katedry kosmetyologii.
Czytaj strona 5

REKLAMA

0011409011

BIG ZDRAP
Wygraj 1 000 000 zł

Koralowa
Wygraj 200 000 zł

CAŁY NARÓD DRAPIE ZDRAPKI

SZCZĘŚLIWA LICZBA 13
Wygraj 234 000 zł

RUBINOWA
Wygraj 214 000 zł

PODARUJ RADOŚĆ WYGRYWANIA

DRAPNIJ NAWET 1 000 000 ZŁ

Zdrapki

LOTTO
Gdy grasz, wszystko gra!

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Polski sport olimpijski wchodzi w etap, którego jeszcze nie było. Kto za tym stoi, jak to zadziała i czy sportowcy na tym wygrają?

Tadeusz Płatek
publicysta



WYSTARCZY CHOPINOWANIA

Konkurs, wiadomo czyj, skończył się jak zwykle wielkim skandalem, to znaczy jury wybrało innych pianistów, niż się wszystkim wydawało. Wszystkim, to znaczy tym, którzy uwielbiają wrzeszczeć w przestrzeni internetowej. Krytyk Adam Rozlach stwierdził nawet, że „przegrał konkurs, przegrał Chopin”, co skłoniło mnie do krótkiej refleksji nt. krytyków w ogóle. Otóż w piątek byłem w katowickim NOSPRze na ciekawym koncercie - grali „przegrany wygrany” i „wygrany przegrany”, czyli: zwycięzca Eric Lu oraz David Kirkuli, co żadnej nagrody nie dostał, a według wielu - najbardziej mu się należała. Obaj grali super, a Eric Lu nawet momentami lepiej.

Można się było po raz kolejny przekonać, że to, co słyszą krytycy przez komputer, nijak się ma do tego, co dochodzi do widzów w wielkiej sali, na żywo. Kirkuli oczarował mnie szczerzami i fantazją, ale mazurkami już niespecjalnie. I nie dlatego, żeby jakieś kiksy robił, po prostu miał takie pomysły, które nie tylko mnie nie zainteresowały, ale nawet znudziły. Trochę te mazurki rozmazał, pokazał je jakby zza zaporowanej szyby. I pewnie słuchając jego samego przez mikrofony, zachwyciłbym się Kirkulim tak, jak słuchając jego występów w Warszawie. Nie zmienia to faktu, że od pierwszej do ostatniej nuty słuchałem go z wielką uwagą, „czym mnie zaraz zaskoczy”. Bo Kirkuli to pianista wybitny, inteligentny, z poczuciem humoru. Taki, z którym chciałoby się pójść na butelkę gruzińskiego wina. Albo dziesięć.

Nie to co z Erikiem Lu - z nim to nie dość, że na żadne wino nie chciałbym iść, to w ogóle bym się bał, czy się zaraz nie przewróci. On jest trochę jak postać z kreskówki. Chudy do tego stopnia, że się kiwa w przód i tył, dochodząc do instrumentu. 81-letni dyrygent Antoni Wit, który wprowadzał go na scenę, miał 81 razy więcej sprężystości w nogach. Usiadł, krzesło pokręcił, zdążyłem pomyśleć, który to raz tego koncertu słucham, ileż można, zaraz mi się ta muza tak przeje, że będę mógł jej słuchać tylko raz na pięć lat. A potem zagrali koncert f-moll, a ja dałem się zahipnotyzować. Zapomniałem, że słucham Chopina. Trwałem, zawieszony w pięknie. Szkoda, żeś pan, panie Rozlach, tego nie słyszał.

Prokuratura zajmie się sprawą budowy lotniska w Radomiu

PAP, oprac. Anna Biłska
Radom

Zarząd Polskich Portów Lotniczych złożył oficjalne zawiadomienie do prokuratury w związku z podejrzeniem o nadużycia w procesie budowy lotniska w Radomiu.

Decyzja ta zapadła po szczegółowej analizie audytu, który został zlecony przez Radę Nadzorczą spółki.

Zawiadomienie złożono w Prokuraturze Regionalnej w Warszawie, wskazując na możliwe przekroczenie uprawnień przez dwóch byłych prezesów Polskich Portów Lotniczych podczas realizacji projektu lotniskowego. Pierwszy ze zgłoszonych przypadków dotyczy lat 2017-2020, kiedy to miało dojść do nadużyć prowadzących do straty ponad 800 milionów złotych.

- W ubiegłym tygodniu do naszej prokuratury wpłynęło zawiadomienie złożone przez Polskie Porty Lotnicze S.A. To zawiadomienie dotyczy podejrzenia popełnienia przestępstwa związanego z przekroczeniem uprawnień przez byłego prezesa Polskich Portów Lotniczych w związku z inwestycją w port lotniczy Warszawa-Radom w latach 2017-2020 (...) i wyrządzenia szkody w kwocie ponad 800 milionów złotych - powiedział Polskiej Agencji Prasowej w czwartek



Prokuratura zbada sprawę lotniska w Radomiu.

rzecznik prasowy Prokuratury Regionalnej w Warszawie prokurator Mateusz Martyniuk.

Jak dodał, zawiadomienie dotyczy również podejrzenia popełnienia przestępstwa przez innego byłego prezesa Polskich Portów Lotniczych w latach 2020-2023 i ma związek z kontynuowaniem realizacji inwestycji w lotnisko Warszawa-Radom. - Tu również mamy do czynienia z podejrzeniem wyrządzenia szkody w kwocie ponad 60 milionów złotych - wskazał rzecznik. Nie podał nazwisk obu prezesów.

Martyniuk przekazał też, że w zawiadomieniu jest również „trzeci wątek” związany z Ministerstwem Infrastruktury. - On dotyczy nałożenia na Polskie Porty Lotnicze obowiązku

realizacji inwestycji w lotnisko Warszawa-Radom, które mogą stanowić współdziałanie z byłym prezesem PPL-u. I to jest przestępstwo urzędnicze z artykułu 231. (...) Chodzi o nadzór, który sprawowało Ministerstwo Infrastruktury nad PPL-em i nałożenie obowiązku realizacji tej inwestycji - dodał.

Jak stwierdził Martyniuk, sprawa jest „zupełnie świeża”, a zawiadomienie bardzo obszernie - liczy ponad 100 stron. Dodał, że aktualnie prokurator regionalny w Warszawie analizuje to zawiadomienie.

Port lotniczy w Radomiu rozpoczął działalność w maju 2014 roku. Przez krótki czas loty z tego miasta odbywały się między innymi do Rygi i Ber-

lina. Miasto zainwestowało w jego utworzenie 100 milionów złotych. Po ogłoszeniu przez sąd w 2018 roku upadłości miejskiej spółki Port Lotniczy Radom lotnisko w październiku 2018 r. kupiło przedsiębiorstwo Polskie Porty Lotnicze za 12,7 miliona złotych.

W 2019 r. rozpoczęto przebudowę radomskiego lotniska, która zakończyła się w 2023 r. W kwietniu 2023 r. nastąpiło oficjalne otwarcie portu. Jak mówił podczas tej uroczystości ówczesny premier Mateusz Morawiecki, port Warszawa-Radom ma ogromny sens gospodarczy, bo odciąża Lotnisko Chopina w Warszawie, będzie lotniskiem zapasowym i przyciągnie do Radomia inwestycje. Jak wynika ze strony lotniska, ostatni lot Linie Lotnicze LOT wykonały z Radomia (do Rzymu) w najbliższą sobotę. W sezonie zimowym regularne loty z Radomia będzie obsługiwał jedynie Wizz Air (do Larnaki) - wynika z systemu rezerwacyjnego przewoźnika.

Od początku 2025 roku do końca czerwca z lotniska Warszawa-Radom skorzystało ponad 32 tysiące pasażerów. Z kolei we wrześniu Radom obsługiwał ponad 13,1 tysiąca pasażerów. W porównaniu do analogicznego miesiąca ubiegłego roku odnotowano nieznaczny wzrost (o 3,3 procent); we wrześniu 2024 roku z lotów z portu w Radomiu skorzystało ponad 12,7 tysiące osób. ©

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek	
			
Dzień	Noc	Dzień	Noc
9°C	6°C	9°C	6°C
Barometr 999 hPa		Środa	
Wiatr płd-zach. 24 km/h		Dzień	Noc
Biomet niekorzystny		12°C	7°C
		Czwartek	
		Dzień	Noc
		15°C	4°C
			

Uwaga: od poniedziałku do środy niewielkie opady deszczu

27 PAŹDZIERNIKA 2025

Dziś 300. dzień roku
Do sylwestra pozostało 65 dni.

Wschód słońca
o godzinie 6.21, zachód
o godzinie 16.17.

Dzień będzie trwać 9 godzin i 56 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2025 r. dnia (20 czerwca) o 6 godzin i 41 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 2 godziny i 6 minut.

Imieniny dziś obchodzą:
Iwo, Iwona, Józef, Kapitolina, Manfred, Manfreda, Sabina.

KALENDARIUM

1489

Kazimierz Jagiellończyk wezwał Mistrza Zakonu Krzyżackiego Johanna von Tieffena, aby złożył mu hołd lenny w Radomiu.

1942

Rozpoczęła się likwidacja getta przysuskiego. Trwała ona 4 dni. Żydzi zostali przepędzeni do Opoczna, a następnie wywiezieni do obozu w Treblince.



FOT. ARCHIWUM

2016

Lekarze Radomskiego Szpitala Specjalistycznego przeprowadzili dwa innowacyjne zabiegi: dializę albuminową oraz zabieg plazmaferezy.

2012

Radom zmagął się z gwałtownym atakiem zimy (na zdjęciu). Śnieżycą zaskoczyła drogowców paraliżując ruch w mieście oraz w całym regionie.

2020

We wtorek 27 października Covid 19 wykryto w radomskich przedszkolach numer 1, 5, 12 i 17. W trybie mieszanym pracowała też Szkoła Podstawowa numer 24.

nasz REGION

KRÓTKO

GMINA WIERZBICA

Tragiczny wypadek. Osobówka śmiertelnie potrafiła rowerzystę

Do tragicznego wypadku drogowego doszło w czwartek 23 października wieczorem, na terenie gminy Wierzbica, w powiecie radomskim. Kierujący osobówką potrafił rowerzystę. Mimo reanimacji kierujący jednośladem zmarł. Jak informuje Justyna Jaśkiewicz z Komendy Miejskiej Policji w Radomiu, do wypadku doszło przed godziną 21. w Łęczanach. - Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 20-latek kierujący pojaz-

dem marki Volkswagen jechał od miejscowości Podsuliszka w kierunku Zalesic i najprawdopodobniej podczas wyprzedzania doszło do potarcia rowerzysty, który jechał w tym samym kierunku. Mimo reanimacji 46-letni rowerzysta zmarł. Kierowca osobówki był trzeźwy, pobrano również krew do badań - dodaje Justyna Jaśkiewicz. Na miejscu funkcjonariusze wykonywali czynności pod nadzorem prokuratora. SOK

RADOM

Rockowo przy świecach

W poniedziałek, 3 listopada o godzinie 19.30 w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej odbędzie się koncert „ROCK przy świecach”. Usłyszymy największe hity rockowe. Bilety na kupbilecik.pl. PAT

RADOM

Stand-up Daniela Midasa

W czwartek 30 października w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej wystąpi znany stand-uper Daniel Midas z nowym programem. Początek o godzinie 19. Bilety na kupbilecik.pl. SW



DZWOŃ I PISZ

Dziennikarz dyżurny

Dziś na państwa telefony czeka **Patryk Samborski**. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 697 770 608. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: **radom@echodnia.eu**

FOT. ARCHIWUM

Centrum opiekuńczo-mieszkalne powstaje na Ustroniu w Radomiu

Izabela Kozakiewicz
Radom

Centrum opiekuńczo-mieszkalne jest budowane dla osób z niepełnosprawnościami. Na Ustroniu w Radomiu trwają roboty murarskie.

Miasto szykuje miejsce, w którym osoby z niepełnosprawnościami będą mogły samodzielnie funkcjonować, ale liczyć też na rehabilitację, a jeśli będą tego potrzebowały także na wsparcie i pomoc.

Centrum opiekuńczo-mieszkalne w Radomiu jest budowane przy ulicy Jana Pawła II na osiedlu Ustronie, w pobliżu przedszkola. Prace ru-



FOT. URZĄD MIEJSKI/ANNA WRÓBLEWSKA

Centrum na Ustroniu w Radomiu będzie miało powierzchnię około 700 metrów kwadratowych.

szyły w lipcu. Jak informuje Urząd Miejski docelowo obiekt będzie się składał z dwóch segmentów. Jeden z nich jest już prawie gotowy w stanie surowym. Jednocześnie trwają prace związane z przygotowaniem fundamentów drugiej części.

W nowym centrum opiekuńczo-mieszkalnym równocześnie będzie mogło przebywać 20 osób z niepełnosprawnościami. W zależności od potrzeb będą objęte czasową i całodobową opieką. Będą mogły korzystać między innymi z rehabilitacji oraz uczestniczyć w zajęciach, które mają pomóc w nauce samodzielnego funkcjonowania.

- Działalność centrum opiekuńczo-mieszkalnego będzie

ukierunkowana na usamodzielnianie i pobudzanie zaradności w życiu codziennym osób z niepełnosprawnościami. Utrzymaniu ich sprawności fizycznej i aktywności będą służyły zajęcia indywidualne i grupowe, w tym rehabilitacja, treningi pamięci, zajęcia literackie, rękodzielnicze czy gry świetlicowe - mówi Marta Michalska-Wilk, wiceprezydent Radomia.

Budowa powinna się zakończyć w październiku przyszłego roku. Będzie kosztowała 4,6 miliona złotych. Na jej realizację miasto pozyskało dotację wysokości 3,2 miliona złotych z Funduszu Solidarnościowego. Na zlecenie miasta zadanie wykonuje WELDSTRAD z Wieniawy. ©©

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY MIASTA RADOMIA

0011420822



Fundusze Europejskie
dla Mazowsza



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Mazowsze.
serce Polski

TERMOMODERNIZACJA – jeden projekt, korzyść dla wszystkich

Gmina Miasta Radomia przy wsparciu Funduszy Unii Europejskiej przeprowadza prace termomodernizacyjne dwóch budynków oświatowych na terenie miasta:

- **Publicznej Szkoły Podstawowej nr 13 z Oddziałami Integracyjnymi im. Ks. Józefa Poniatowskiego w Radomiu,**
- **Publicznej Szkoły Podstawowej nr 29 z Oddziałami Integracyjnymi im. Władysława Broniewskiego w Radomiu.**

Wśród planowanych działań są: ocieplenie ścian, dachów oraz stropodachów, wymiana okien i drzwi, modernizacja systemu grzewczego oraz systemu ciepłej wody użytkowej, instalacja modułów paneli fotowoltaicznych, wymiana instalacji oświetleniowej.

Wszystkie te działania wpłyną na obniżenie energochłonności budynków objętych projektem. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych technologii zdecydowanie poprawią także stan techniczny i estetykę tych budynków.

Uczniowie, a także reszta społeczności szkolnej odczują poprawę komfortu termicznego.

Ograniczony zostanie także poziom hałasów dochodzących z zewnątrz. Podniesie to komfort pracy i nauki w salach lekcyjnych, pomieszczeniach wspólnych, szatniach i w salach gimnastycznych. W dogodnych warunkach termicznych oraz akustycznych uczniowie są spokojniejsi i skupieni na zajęciach. Zwiększona koncentracja uczniów polepszy ich wyniki w nauce.

Działania termomodernizacyjne to walka ze zmianami klimatu. Nowo zainstalowane i bezawaryjne instalacje ogrzewania i oświetlenia, wymienione źródła ciepła na nowoczesne i korzystające z energii odnawialnej przyniosą wiele korzyści w całym środowisku lokalnym. Zmniejszymy zużycie paliw kopalnych oraz wody, a dzięki mniejszemu zużyciu energii cieplnej i elektrycznej nastąpi redukcja emisji gazów cieplarnianych, w tym dwutlenku węgla. Poprawa jakości powietrza przełoży się na zdrowie mieszkańców naszego miasta.

Zadanie realizowane w ramach projektu pn. „Termomodernizacja budynków oświatowych w Radomiu”, w ramach Piorytetu II Fundusze Europejskie na zielony rozwój Mazowsza, Działania 2.1 „Efektywność energetyczna” programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza.

WARTOŚĆ PROJEKTU: 6 264 879,87 PLN

WYSOKOŚĆ WKŁADU Z FUNDUSZY EUROPEJSKICH: 3 846 888,83 PLN

#FunduszeUE #FunduszeEuropejskie

RADOM

Pop Opera - Od Opery do Musicalu. Będą światowe hity W sobotę, 8 listopada o godzinie 17 w siedzibie Radomskiej Orkiestry Kameralnej przy Żeromskiego 53 odbędzie się wyjątkowe widowisko muzyczne „Pop Opera – od Opery do Musicalu”. Spektakl łączy klasykę operową, musical i muzykę rozrywkową w emocjonalną podróż przez największe dzieła i przeboje światowych scen. Bilety w cenie od 109 do 299 złotych dostępne są na kupbilecik.pl. **PAT**

RADOM

Rockowy wieczór w Resursie W piątek, 31 października o godzinie 19 Radomska Resursa ożyje mocnymi gitarowymi riffami. Na scenie w ramach Resursa Music Drive wystąpią zespoły: Liście oraz Zespół Myśli Niespokojnych. **PAT**

IŁŻA

Don Vasył i jego gwiazdy W sobotę, 8 listopada, o godzinie 17 w Centrum Kultury i Turystyki w Iłży wystąpi Don Vasył z Rodzinnym Zespołem z koncertem „Od Czardaśza do Przeboju”. Bilety na kupbilecik.pl. **PAT**

IŁŻA

Koncert zaduszkowy W niedzielę 2 listopada o godzinie 19 w Centrum Kultury i Turystyki w Iłży odbędzie się koncert zaduszkowy. Na scenie pojawi się Agnieszka Grochowicz z zespołem. **SW**

RADOM

Legenda Polskiego Rocka W piątek 5 grudnia o godzinie 20.00, w Radomskim Centrum Sportu będzie koncert Legendy Polskiego Rocka. Wystąpią: Bajm, Perfect i Wilki. Bilety na biletomat.pl. **SW**

KRÓTKO

SZYDŁOWIEC/REGION

Pijany wjechał autem w sklep

53-letni kierowca skody nie poradził sobie za kierownicą i jazdę skończył na ścianie sklepu. Mężczyzna miał w organizmie 2,5 promila alkoholu. Próbował odjechać, ale skutecznie utrudnił mu to policjant z Szydłowca, który po służbie wybrał się na zakupy. Wszystko działo się w Suchedniowie, w sąsiednim powiecie skarżyskim. Tam, po służbie, w jednym z marketów zakupy w piątek, 24 października po godzinie 22 robił policjant z Szydłowca. W pewnym momencie usły-

szął huk, kiedy wybiegł na zewnątrz zobaczył, że w ścianę budynku uderzyła skoda. Szydłowiecki funkcjonariusz uniemożliwił kierowcy oddalenie się z miejsca. Krótko później wyszło na jaw, że siedzący za kierownicą skody 53-latek miał w organizmie 2,5 promila alkoholu. Co więcej, mężczyzna posiada zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Samochód został odholowany, a sprawca trafił do pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Odpowie przed sądem. **IK**

Izabela Kozakiewicz
Radom

Jesień w Browarach Radomskich. Było zwiedzanie browaru, degustacje, także prosto z kadzi i premiera nowego piwa. Było aromatycznie i ciekawie.

Browary Radomskie po raz kolejny otworzyły swoje drzwi dla mieszkańców. Tym razem wydarzenie odbyło się pod hasłem „Złap jesień za kufel”. Jesień w Browarach radomskich była okazją do degustacji i promocji nowego piwa oraz świętowania zimowego smaku złotego trunku.

Browary Radomskie przy ulicy Limanowskiego zaprosiły



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Dzień otwarty w Browarach radomskich był okazją do zwiedzenia wnętrza i degustacji warzonego tu piwa.

gości na zwiedzanie pod hasłem „Złap jesień za kufel” w niedzielę 25 października. Można

było zobaczyć browar od środka, poznać proces warzenia piwa, obejrzeć wszystkie urządzenia,

czy porozmawiać z piwowarem i wsłuchać się w opowieści o złotym trunku, jego tajemnicach i mocach. Ale była też degustacja prosto z kadzi, ci co kosztowali byli zadowoleni.

Jesienne wydarzenie było też okazją do promocji nowego piwa EL Pszeniczne Ciemne Miodowe na miodzie gryczanym. To połączenie pszenicznego i ciemnego piwa z delikatną słodką miodu gryczanego. Do sprzedaży trafi już w ostatnim tygodniu października. Powróciło też EL Zimowe rozgrzewające. Je można pić na zimno, ale i podgrzane.

Browary Radomskie od 2023 roku działają przy ulicy Limanowskiego, w zabytkowych budynkach po Browarach Saskich.

MATERIAL INFORMACYJNY TOTALIZATOR SPORTOWY

0011416606

Totalizator Sportowy odważnie stawia na młodych sportowców

Totalizator Sportowy w ubiegłym roku przekazał do Ministerstwa Sportu i Turystyki, a także do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego łącznie ponad 1,5 mld zł. Dodatkowo podzielił się również swoim zyskiem, aby mocniej wesprzeć sportowców, także tych uprawiających niszowe dyscypliny - powiedział Radosław Kietliński, Doradca Zarządu Totalizatora Sportowego podczas Europejskiego Forum Nowych Idei w Sopocie.

– Dokładnie 19 groszy z każdej złotówki, którą nasi gracze zostawiają w kolekturach czy w internetowym LOTTO na gry liczbowe, trafia na kulturę i sport. To są ogromne kwoty. W zeszłym roku było to ponad 1,5 mld zł, z czego 1,23 mld zł przeznaczono na sport, a 330 mln zł na kulturę – podkreślił Radosław Kietliński.

Dziedzictwo i misja Totalizatora Sportowego Totalizator Sportowy od 1994 roku przekazał do Ministerstwa Sportu i Turystyki

łącznie ponad 18 mld zł, natomiast do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – 3,9 mld zł, licząc od 2003 roku.

– Totalizator Sportowy został powołany 70 lat temu, by po II wojnie światowej odbudowywać infrastrukturę sportową w Polsce. Dziś większość obiektów już istnieje. Dlatego skupiamy się na wsparciu celowym – wspieramy drużyny, całe dyscypliny, ligi, ale również indywidualnych sportowców – zaznaczył Kietliński.

Odpowiedzialność i przywilej wspierania talentów

Radosław Kietliński zwrócił uwagę, że Totalizator Sportowy jako spółka Skarbu Państwa posiada nie tylko szczególną odpowiedzialność, ale i przywilej podejmowania decyzji biznesowych z myślą o długofalowych efektach. – W wyjątkowych sytuacjach, gdy widzimy szansę na dobre wyniki, szczególnie na medal olimpijski, możemy odejść od sztywnego patrzenia wyłącznie na ekwiwalent medialny czy marketingowy sportowca – dodał.

Odważne decyzje - historia Aleksandry Mirosław

Taką decyzję Totalizator Sportowy podjął w przypadku Aleksandry Mirosław, której zaoferował długoterminowe wsparcie finansowe. – Zaczęliśmy współpracę z Aleksandrą Mirosław, gdy wspinaczka sportowa była w Polsce dyscypliną niezwykle niszową. W zasadzie nikt o niej nie słyszał, brakowało transmisji w telewizji, a sama zawodniczka była szerzej nieznana. Tymczasem menadżerowie i doradcy zewnętrzni przekonali nas, że to właśnie ona ma potencjał na mistrzynię olimpijską. Podjęliśmy ryzyko, wsparliśmy jej treningi. Radość z dnia, w którym zdobyła złoto olimpijskie, była ogromna – wspomina Kietliński.

Nowa strategia sponsoringowo-partnerska

– Przez ostatni rok pracowaliśmy nad nową strategią sponsoringowo-partnerską. Myśleliśmy o niej od dawna. Równolegle pojawiły się wytyczne Ministerstwa Aktywności Państwowych dotyczące dobrych praktyk sponsoringowych. Staraliśmy się zachować równowagę.



Kluczowe jest wspieranie zarówno młodych talentów z szansą na pierwsze sukcesy olimpijskie, jak i doświadczonych zawodników, którzy wciąż mają „głód” medalowy – wyjaśnił Kietliński.

Również dla amatorów i niszowych dyscyplin

Jak dodał, Totalizator Sportowy nie ogranicza się do sportu wyczynowego – wspiera także sport amatorski i popularyzację ruchu fizycznego. – Uważamy, że to bardzo ważne. Aktywizacja sportowa zwykłych ludzi oraz wsparcie lokalnych klubów sprawiają, że więcej osób zaczyna przygodę ze sportem. To idealna droga do zdrowia. Naszym zadaniem jako spółki Skarbu Państwa jest również

wspierać niszowe dyscypliny. Te rzadko otrzymują środki od sponsorów prywatnych, zwłaszcza na wczesnym etapie rozwoju – zaznaczył Kietliński.

Bezpieczeństwo i stabilizacja dla zawodników

Kietliński podkreślił, że jednym z najważniejszych elementów strategii Totalizatora Sportowego jest zapewnienie sportowcom stabilizacji. – Kluczowe jest, aby młodzi sportowcy mieli bezpieczeństwo finansowe i mogli w pełni skupić się na treningach. W naszej strategii stawiamy na współpracę długoterminową, a nie jednorazowe. Zależy nam na projektach korzystnych dla obu stron – zarówno dla To-

talizatora Sportowego, jak i dla samych zawodników – podsumował.

Totalizator Sportowy - silna marka i odpowiedzialny mecenas

Totalizator Sportowy to jedna z największych i najbardziej rozpoznawalnych polskich spółek. Nieprzerwanie od 70 lat oferuje klientom szeroki wybór produktów gamingowych. Spółka jest właścicielem marki LOTTO i zarządza siecią sprzedaży naziemnej obejmującą ponad 28 tysięcy punktów, jednocześnie oferując gry online. Prowadzi również jedyne legalne kasyno internetowe w Polsce oraz sieć salonów gier na automatach poza kasynami gry. Spółka pozostaje jednym z filarów finansowania polskiego sportu i kultury. Od 1994 roku z tytułu dopłat do gier liczbowych i loterii pieniężnych przekazała ponad 22 mld zł na te cele. Totalizator Sportowy prowadzi również mecenat w ramach środków własnych. Odpowiedzialną sprzedaż i przestrzeganie najwyższych standardów potwierdza certyfikat Responsible Gaming przyznany przez European Lotteries i World Lottery Association.

WYDARZENIE ZORGANIZOWANE PRZEZ ECHO DNIA. CIEKAWY PRELEKCJE I STOISKA ZDROWOTNE NA UNIWERSYTECIE

1. Radomskie Forum Seniora

Janusz Petz
Radom

W auli Uniwersytetu Radomskiego odbywało się w czwartek, 23 października 1. Radomskie Forum Seniora zorganizowane przez Echo Dnia.

Seniorzy mieli okazję posłuchać interesujących prelekcji dotyczących prawa, zdrowia, bezpieczeństwa. We foyer mogli skorzystać z porad przygotowanych przez partnerów wydarzenia, w tym między innymi Uniwersytetu Radomskiego.

W holu auli czekały stoiska promocyjno-edukacyjne partnerów spotkania. Przedstawiciele Uniwersytetu Radomskiego zapraszali wszystkich na stanowisko profilaktyczne, przy którym można dokonać pomiaru tkanki tłuszczowej, ciśnienia krwi, glukozy czy saturacji. A także skorzystać z diagnostyki stanu skóry czy zabiegów kosmetycznych dla cery dojrzałej. Przedstawiciele Wydziału Zdrowia Starostwa

Powiatowego w Radomiu przedstawili ofertę skierowaną do seniorów. Była możliwość otrzymania „koperty życia”.

Właściciele Komory Tlenowej Radom przygotowali możliwość skorzystania z urządzenia do wodoroterapii. Swoje stoisko przygotowały również Centra Medyczne PZU Zdrowie, gdzie można zapoznać się z ofertą medyczną placówki a także poznać szczegóły zasad opieki koordynowanej.

Przedstawiciele siłowni Pop Gym zachęcali do większej aktywności fizycznej.

Dworek Anna oraz Restauracja Patathai ugościli wszystkich specjami kuchni polskiej i tajskiej, a Rolno-Spożywczy Rynek Hurtowy Spółka Akcyjna zadbała o zdrowe przekąski.

Gości przywitali przedstawiciele redakcji Echo Dnia i spółki Polska Press - Dariusz Kołacz - prezes Polska Press Makroregionu Południe, Tomasz Sendek - dyrektor sprzedaży Makroregionu Południe oraz Sławomir Baćkowski - dyrektor ra-



FOT. OLGA ILKIVICH

Stoiska profilaktyczno-edukacyjne cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Seniorzy mogli skorzystać z licznych badań, a także porad profilaktyczno-zdrowotnych.

domskiego oddziału „Echa Dnia”.

Obecni byli przedstawiciele Uniwersytetu Radomskiego - prorektor uczelni Waldemar Nowakowski, dziekan Wydziału Nauk Medycznych i Nauk

o Zdrowiu Ryszard Tomasiuk, prodziekan tego wydziału Emilia Klimaszewska oraz doktor nauk o zdrowiu Justyna Natora.

W ramach 1. Radomskiego Forum Seniora były liczne prelekcje, między innymi:

„Jak sobie radzić po stracie bliskiej osoby” - ksiądz doktor Grzegorz Zieliński profesor Uniwersytetu Radomskiego.

„Odszkodowania za represje komunistyczne w czasach stalinowskich i PRL” - mecenas Ja-

kub Ambicki, Kancelaria Ambicki Treła Adwokaci;

„Szczepienia dla seniorów jako kluczowy element polityki zdrowotnej” - magister Anna Adam, specjalistka pielęgniarstwa, Wydział Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Radomskiego;

„Cukrzyca typu 2 u seniorów - cichy zabójca, którego można powstrzymać” - doktor Dorota Trybusińska, Wydział Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Radomskiego;

„Jak rozpoznać i kontrolować nadciśnienie tętnicze na co dzień” - doktor Henryka Klamut, Wydział Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Radomskiego;

„Tlenoterapia i wodoroterapia” - fizjoterapeuta Tomasz Jarosz, Komora Tlenowa Radom;

„Dłużej zdrowi i samodzielni” - doktor Karol Czernecki, Wydział Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Radomskiego.

Na koniec spotkania wystąpiła wokalistka Małgorzata Nowak wraz z zespołem. ©

REKLAMA

0011413744

SENIORKO, SENIORZE!

Renta Wdowia to średnio 350 zł miesięcznie!*

Renta Wdowia to realne wsparcie dla budżetów domowych milionów Seniorów i Seniorek. To możliwość łączenia renty rodzinnej z innym świadczeniem emerytalno-rentowym, np. emeryturą czy rentą z tytułu niezdolności do pracy. To wsparcie zarówno dla Wdów, jak i Wdowców.

Poproś wnuczka o pomoc



Dowiedz się więcej
w najbliższej placówce
ZUS lub zeskanuj kod

Na wypłaty Renty Wdowiej
przeznaczyliśmy już ponad
293,5 mln złotych.

*średnia wysokość świadczenia
Renta Wdowia / dane: ZUS

Restauracja Gastrobazar - nowy lokal otworzył się w centrum Radomia

Julia Sosnowska
Radom

Na gastronomicznej mapie Radomia pojawiła się restauracja Gastrobazar. Nowy lokal oferuje dania pochodzące z kilku kuchni świata.

W sobotę, 25 października, została otworzona nowa restauracja Gastrobazar w Radomiu. Znajduje się przy ulicy Wernera 10a, w budynku obok targowiska Korej w centrum Radomia. Dla pierwszych klientów czekały promocje.

Lokal Gastrobazar oferuje pizzę, która robiona jest z certyfikowanych włoskich produktów, panierowane skrzydełka, udka i polędwiczki w wersji pikantnej lub łagodnej. Dostaniemy również calzone. Ponad

to w restauracji zjemy kebab z mięsa wołowo-baraniego lub z kurczaka w lawaszu lub w bułce. Pizza kosztuje od 30 złotych do 35 złotych, ceny kebabu wahają się od 30 złotych do 37 złotych. Panierowane kurczaki kupimy na sztukę, skrzydełka za 5 złotych, udko i polędwiczka za 6 złotych.

Restauracja Gastrobazar przygotowała w dniu otwarcia promocję dla pierwszych 30 klientów w postaci darmowych kebabów, pizz i kurczaków.

Gastrobazar czynny jest od poniedziałku do niedzieli w godzinach 10-22. Właścicielem restauracji jest Michał Rybski.

W przyszłości planowane jest dodatkowo otworzenie piekarni w restauracji Gastrobazar. Z okazji świąt będą również sezonowe kebaby. ©©



Nowa restauracja GastroBazar w Radomiu w środku. W dniu otwarcia dla klientów przygotowano promocje.

Mamy 94 nowych lekarzy. Absolwenci odebrali dyplomy

Patryk Samborski
Radom

W piątek, 24 października w Auli Głównej Uniwersytetu Radomskiego imienia Kazimierza Pułaskiego w Radomiu odbyło się uroczyste dyplomatorium absolwentów kierunku lekarskiego.

To wyjątkowe wydarzenie, będące jednym z najważniejszych momentów w życiu młodych lekarzy. Podczas ceremonii dyplomy ukończenia studiów otrzymało 94 absolwentów.

Uroczystość rozpoczęła się od odśpiewania Mazurka Dąbrowskiego. Tuż po Hymnie Polski dziekan Wydziału Medycznego i Nauk o Zdrowiu, profesor Ryszard Tomasiuk, powitał wszystkich obecnych na wydarzeniu.

Wśród gości obecnych na uroczystości znaleźli się, między innymi: sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Karolina Ziolo-Pużuk, wiceprezydent miasta Radomia Marta Michalska-Wilk, wicewojewoda mazowiecki Patryk Fajdek, rektor Uniwersytetu Radomskiego profesor Sławomir Bukowski, biskup diecezji radomskiej Marek Solarczyk, przewodniczący Rady Uczelni Uniwersytetu Radomskiego Sławomir Baćkowski.

Następnie głos zabrali przedstawiciele władz Uniwersytetu Radomskiego oraz Wydziału



Nowi lekarze podczas uroczystego odebrania dyplomów na Uniwersytecie.

Nauk Medycznych, którzy podkreślali wagę momentu i rolę, jaką przyszli lekarze odegrają w życiu społecznym. W swoich wystąpieniach zwracali uwagę na trud, poświęcenie i pasję, jakie towarzyszyły studentom przez wszystkie lata nauki. Po przemówieniach nadszedł czas na wystąpienie chóru.

Kolejnym, niezwykle podniosłym punktem ceremonii było złożenie przysięgi lekarskiej, zwanego również przysięgą Hipokratesa. Jej przesłanie, „Po pierwsze nie szkodzić”, towarzyszy lekarzom od starożytności, stanowiąc podstawę etyki zawodowej. Dla absolwentów ten moment był symbolicznym przejściem z roli studentów w świat profesjonalnej medycyny. Dyplom otrzy-

mało 94 studentów. 76 z nich było obecnych i złożyło przysięgę podczas uroczystości.

Nie zabrakło tradycyjnego Gaudeamus Igitur, czyli popularnej pieśni studenckiej śpiewanej na uczelniach podczas ważnych uroczystości. Tekst tej hymnu nawiązuje do radości, młodości i studenckiego życia, ale zawiera też refleksje o przemijaniu i śmierci, co jest powiązane z pierwotnym charakterem pieśni jako hymnu pokutnego z XIII wieku.

Za absolwentami kierunku lekarskiego sześć lat intensywnej nauki, praktyk i egzaminów, które przygotowały ich do odpowiedzialnej pracy w zawodzie lekarza.

Program kształcenia na Uniwersytecie Radomskim

jest zgodny z najnowszymi standardami nauczania medycyny i obejmuje zarówno wiedzę teoretyczną, jak i praktyczne umiejętności kliniczne. Studenci uczą się w nowoczesnym środowisku dydaktycznym, korzystając z innowacyjnych technologii, laboratoriów i symulatorów medycznych, które umożliwiają realistyczne przygotowanie do pracy z pacjentami.

Po ukończeniu studiów absolwenci przystępują do Lekarskiego Egzaminu Końcowego (LEK), który jest warunkiem uzyskania prawa wykonywania zawodu. Następnie mogą rozpocząć staż podyplomowy i rozwijać się w wybranych specjalizacjach medycznych. ©©

Myśleli, że inwestują, a dali się naciągnąć oszustom

Izabela Kozakiewicz
Radom

Mieszkańcy Radomia chcieli zainwestować w akcje koncernu naftowego i na giełdzie. Zamiast dużego i szybkiego zysku, stracili w sumie blisko 50 tysięcy złotych.

W ostatnich dniach radomscy policjanci otrzymali kolejne zgłoszenie od mieszkańców naszego miasta, którzy zostali

oszukani. - Skontaktowali się z nimi rzekomi konsultanci firmy inwestycyjnej i wyjaśnili, że w celu nawiązania współpracy najpierw trzeba zainwestować swoje oszczędności. Mieszkańcy Radomia zwiedzeni wizją szybkiego i dużego zysku zrobili przelewy na wskazane przez oszustów konta. W ten sposób stracili swoje oszczędności - informuje Justyna Jaśkiewicz, rzeczniczka Komendy Miejskiej Policji w Radomiu. ©©

Budowa oddziału ratunkowego radomskiego szpitala na finiszu. Zostały ostatnie prace

Izabela Kozakiewicz
Radom

Finał budowy Szpitalnego Oddziału Ratunkowego miejskiej lecznicy zbliża się wielkimi krokami. Wewnątrz rozpoczynają się prace wykończeniowe, niedługo na zewnątrz będą układać chodniki.

Szpitalny Oddział Ratunkowy Radomskiego Szpitala Specjalistycznego przy ulicy Tochtermana w Radomiu był budowany w dwóch etapach, tak aby zapewnić ciągłość działania. Teraz do finału zbliżają się prace w drugiej części nowego budynku. Trwają prace związane z finalizacją instalacji elektrycznej, wentylacji oraz instalacji gazów medycznych. Rozpoczęto również roboty wykończeniowe, w tym układanie wykładzin, a w najbliższym



Plac budowy Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

czasie rozpoczną się prace malarskie.

- Równolegle prowadzone są działania związane z montażem instalacji RTG i TK. W najbliższym czasie planowane jest kontynuowanie robót drogowych wokół budowanego

obiektu oraz montaż systemów sufitowych wewnątrz budynku. Niedługo także firma BrandCoast rozpocznie montaż logotypów zewnętrznych

- mówi Wiktoria Kościelniak, rzeczniczka Radomskiego Szpitala Specjalistycznego.

Jak dodaje stan zaawansowania prace to około 85 - 90 procent. Oddział w całości do przyjmowania pacjentów powinien być gotowy na początek przyszłego roku.

Szpitalny Oddział Ratunkowy przy Tochtermana będzie większy i nowocześniejszy

Po rozbudowie w sumie nowy Szpitalny Oddział Ratunkowy będzie miał ponad dwa tysiące metrów kwadratowych powierzchni użytkowej. Mają być wydzielone osobne strefy dla pacjentów przywożonych przez zespoły ratownictwa medycznego wymagających

na przykład natychmiastowej terapii oraz dla osób zgłaszających się samodzielnie. Będą też osobne ciągi komunikacyjne i izolatki dla osób z podejrzeniem choroby zakaźnej.

Rozbudowany oddział ratunkowy będzie miał pracownię diagnostyki obrazowej wyposażoną w tomograf komputerowy, aparat RTG i ultrasonograf. Będą nowe gabinety, poczekalnie. Dzięki temu, że zwiększy się powierzchnia użytkowa uda się przygotować gabinety dla nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej.

Rozbudowa Szpitalnego Oddziału Ratunkowego ma kosztować 42 miliony 850 tysięcy złotych. Wykonawcą prac jest firma Baudziedzic z Głogowa Małopolskiego. Na prace miasto dostało z rezerwy celowej państwa w sumie 35 milionów złotych dotacji. ©©

Pani Monice Sztuk

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają

Dyrektor i Pracownicy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
im. W. Gombrowicza w Kielcach

MAGAZYN

SPORTOWY24

27.10.2025

Jubileuszowy mecz z okazji 115-lecia istnienia Radomiaka Radom. W poniedziałek wielka uroczystość i pojedynek z Wisłą Płock. STRONA 8



Piękny jubileusz i mecz z Wisłą Płock

**MECZ Z HISTORIA
W TLE CZYLI
STARCIE RADOMIAK
KONTRA WISŁA
STRONA 8**

**Luka Vusković
nabroił, a Leonardo
Rocha stanął
w obronie Radomia
STRONA 8**

**ELMAS-KPS APR
wygrał na inaugurację
w hali Radomskiego
Centrum Sportu
STRONA 10**

SPORTOWY24.PL

PKO BP EKSTRAKLASA Radomiak Radom świętuje jubileusz 115-lecia istnienia. W poniedziałek 13. kolejka

Wiele atrakcji na meczu Radomiaka z Wisłą

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIŁKA NOŻNA. W poniedziałek 27 października wielkie święto Radomiaka Radom. Na 115-lecie istnienia klubu. Będzie mecz PKO BP Ekstraklasy Radomiak Radom - Wisła Płock i wiele innych atrakcji.

- Aleksandra Markowicz, skrzypaczka, która zachwycała swoją muzyką na naszym stadionie, ponownie wystąpi podczas meczu jubileuszowego z Wisłą Płock! - poinformował Radomiak.

Dobrze znana kibicom Radomiaka, ale przede wszystkim fanom muzyki Aleksandra Markowicz, studiowała na Akademii Muzyczna imienia Karola Lipińskiego we Wrocławiu oraz na Akademii Muzycznej w Krakowie. Skrzypaczka wystąpiła podczas meczu Radomiaka z Legią w Radomiu w lutym 2025 roku.

- Jest mi niezmiernie miło, że już 27 października będę miała przyjemność wystąpić

i wziąć udział w wyjątkowym wydarzeniu dla kibiców i całego klubu Radomiak Radom. 115-lecie to piękny czas. Mam nadzieję, że widzimy się tłumnie na stadionie - powiedziała Aleksandra Markowicz, w specjalnej zapowiedzi na portalu facebookowym. Zobaczcie film

Kibice oprócz koncertu skrzypaczki będą również świadkami występu radomskich artystów rapowych Bugi-WTH x Pajdzi. Ci fanom radomskiego sportu znani są przede wszystkim z utworu Radomska Siła.

Już wcześniej Radomiak ogłosił, że odbędzie się specjalny pokaz laserów wspierany przez - ADW GRUPA.

Poniedziałkowe święto to jednak przede wszystkim mecz PKO BP Ekstraklasy Radomiak Radom - Wisła Płock.

Nie zabraknie na nim osób związanych w ostatnich latach, ale i nie tylko z klubem ze Struga 63. Pojawia się między innymi Dariusz Banasik, trener który wprowadził klub do ekstraklasy, czy prawy defensor



Maurides Junior prezentuje koszulkę, w której klub zagra przeciwko Wiśle Płock.

Damian Jakubik. Obecnie po rozegraniu 12. meczów Wisła Płock jest najwyżej sklasyfikowanym beniaminkiem

i mając na koncie 21. oczek., zajmuje wysokie czwarte miejsce. W tej samej tabeli podopieczni trenera Joao Henriquesa, są na dziesiątej pozycji.

- Wisła Płock jest jednym z najlepszych zespołów jeżeli chodzi o grę w obronie, natomiast

my jedni z najlepszych w atakowaniu. Zapowiada się to bardzo ciekawy mecz, zobaczymy która ze stron jutro zwycięży. My jeżeli będziemy strzelać bramki, kontynuować to co robimy w kontekście atakowania. Jesteśmy przygotowani na ten mecz, mamy nadzieję że to będzie dobre widowisko i na koniec my wygramy to spotkanie - powiedział Joao Henriques, trener Radomiaka.

- Pomysł mamy, wiemy jak Wisła Płock gra w defensywie jak się poruszają, jaki mają schematy, na pewno wiemy gdzie mają wolne przestrzelenia i chcemy to wykorzystać. Teraz by fajnie było opowiedzieć całą taktykę na mecz ale wydaje mi się że nie mogę tego zrobić. - dodał Jan Grzesik.

Zawody pomiędzy Radomiakiem a Wisłą Płock, podczas których gospodarze świętować będą 115-lecie istnienia, poprowadzi Karol Arys ze Szczecina. Pierwszy gwizdek o godzinie 19. Relacje tekstową na żywo przeprowadzi portal - echodnia.eu. ©©

Vusković nabroił - Rocha wyjaśnił

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIŁKA NOŻNA. Luka Vusković były obrońca Radomiaka przez pół roku mieszkał w Radomiu i ocenił swój pobyt.

W wywiadzie z MaX Sport Luka Vusković, były zawodnik Radomiaka Radom, przyznał, że nie ma dobrych wspomnień związanych z pobytem w Polsce, jak i Belgii.

Luka Vušković swoim życiu w Polsce i Belgii:

„Wyprowadziłem się z domu z matką. Mieszkała ze mną, pomagając mi i bratu w jego sprawie. WPolsce było ciężko. Mieszkanie było kiepskie, miasto kiepskie.

W Belgii było lepiej, ale bez zasłony, ogrzewanie nie działało, marzłem. Miasto? 1000 ludzi, wszyscy powyżej 90. roku życia. Mieszkałem w lesie, kupiłem psa, żeby zabić nudę”. [MaXSport]

Po kilkunastu godzinach w obronie swojego byłego miasta stanął Leonardo Rocha. Napastnik, który wcale nie musiał tego robić, bo co było widać w meczach Radomiaka z Rakowem Częstochowa czy Zagłębiem Lubin - gdzie rywalizował z Zielonymi, kibice wciąż mają



Luka Vusković z lewej strony nie pochlebnie wyraził się o pobycie w Radomiu. Sprostował, go Leonardo Rocha.

doniego żal za opuszczenie drużyny przedarcym ważnym w kontekście walki o utrzymanie, po jednym ligowym ze Śląskiem Wrocław. Oto co napisał na komunikatorze X Rocha.

„Wiem, że nikt nie pytał, ale najlepsze mieszkanie, jakie miałem w Polsce i w całej mojej karierze piłkarza, było w Radomiu” - napisał portugalski napastnik w serwisie społecznościowym X.

Jedno nie ulega wątpliwości. Luka Vusković, to jeden z największych piłkarskich talentów na pozycji środkowego obrońcy. Tuz przed przejściem do Rado-

mia, zawodnik podpisał wielomilionowy kontrakt z Tottenham Hotspur, stając się zawodnikiem popularnych Kogutów.

Vusković mając wówczas niespełna 17 lat, został wypożyczony do Radomiaka. Cel klubu z północnego Londynu był jeden - ich nabytek miał grać w drużynie seniorskiej i tak się stało. W drużynie z ulicy ze Struga 63 grał w sezonie 2022/2023. W 14. meczach strzelił trzy gole i znowo taką samą liczbę żółtych kartek. Kibice zachwycali się jego postawą na murawie, a Vusković odwzajemniał się punktami. ©©

Cezary Wołowiec wyjedzie do Lizbony

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIŁKA NOŻNA. Cezary Wołowiec trafi z Radomiaka do Benfiki Lizbona? Narazie testy!

- Wychowanek Radomiaka, Cezary Wołowiec (rocznik 2008), weźmie udział w tygodniowym cyklu treningowym w akademii SL Benfica! Bramkarz będzie trenował w Portugalii w dniach 9-16 listopada 2025 r. w ramach współpracy i indywidualnego rozwoju zawodnika. Co warto podkreślić - SL Benfica została uznana za najlepszą akademię piłkarską na świecie według najnowszego rankingu CIES Football Observatory - poinformował Radomiak.

O tym, że Wołowiec powinien sobie poradzić w Lizbonie i pokazać, że zasługuje na testy przekonany jest Damian Aderek, obecny szkoleniowiec rezerw Radomiaka. Właśnie w tym zespole, na co dzień bramkarzem jest Wołowiec.

- Ma profil bramkarza. Jest wysoki, ma długie ręce. Uważam, że jego największy atut to gra nogami. Współczesny bramkarz tak właśnie musi grać. Takich bramkarzy jest mało. Na pewno dużo pracy



Cezary Wołowiec bramkarz rezerw Radomiaka po rundzie jesiennej uda się do Lizbony na testy w Benfice.

przednim i wierzę, że nie uwierzy w swoje już dużo umiejętności. Co bardzo ważne - ma dar do bronięcia rzutów karnych. W Koźmierzach w Pucharze Polski obronił dwa karne i kolejne trzy w meczu tych rozgrywek z Centrum. Bardzo fajny chłopak i wierzę, że jak tam pojedzie to przypadnie do gustu szkoleniowcom Benfiki - poinformował trener Aderek.

- Czarek ma fajne predyspozycje. Jest wysoki, co go może wyróżniać, to szybkość podejmowania decyzji. Bardzo dobrze pracuje na treningach. Ma to „coś” co powoduje, że może

osiągnąć dużo. W dzisiejszych czasach bramkarz nie jest już postrzegany tylko jako goalkeeper ale bardziej jako goalplayer, musi być wszechstronnie wyszkolony technicznie oraz motorycznie, gdyż bierze aktywny udział w grze całego zespołu, staje się jego integralną częścią. Jako młody chłopak, posiada też jakieś mankamenty, ale przed nim naprawdę otwiera się szeroka furtka, bo jest perspektywiczny i daleko zajdzie. Nie mam tu na myśli tylko polskiej ekstraklasy, ale i kluby zagraniczne.

©©

Budowa i remont domu

PARTNER DODATKU



swissporTON – nowa europejska marka na rynku pokryć dachowych

swissporTON: to europejska marka dachówek ceramicznych i cementowych. Szwajcarska jakość, design i trwałość.

swissporTON to nowa europejska marka dachówek ceramicznych i cementowych oraz wysokiej jakości akcesoriów dachowych należąca do Grupy swisspor. swissporTON zastępuje dotychczasową, cenioną markę CREATON dla dachówek produkowanych przez CREATON Polska i CREATON South East Europe. Zachowuje wszystko, co najlepsze z dziedzictwa CREATON, łącząc teraz szwajcarską jakość, design i trwałość. Jej produkty na dachy skośne tworzą z rozwiązaniami swisspor kompleksowy, wydajny i trwały system dla nowoczesnego budownictwa od jednego dostawcy.

Kompleksowe portfolio produktowe

swissporTON oferuje szeroką gamę dachówek ceramicznych: dachówkę płaską SIMPLA, półpłaską KODA, klasyczne TITANIA i BALANCE oraz inspirowaną historyczną formą RAPIDO, karpiówki KLASSIK Lenti i oryginalną pod względem formy zakładkową HORTOBÁGY.

Dachówki cementowe swissporTON reprezentują cztery sprawdzone kształty: dachówka płaska KAPSTADT, półpłaska KIOTO oraz tradycyjne GÖTEBORG i BREMA.

Portfolio uzupełnia kompleksowa gama wysokiej jakości akcesoriów ceramicznych i cementowych dopasowa-

nych pod względem barwy, kształtu i powłoki do dachówek połączonych, estetycznie wykonanych i zapewniających bezpieczeństwo system komunikacji dachowej oraz ochrony przeciwśnieżnej. W ofercie dostępne są również różne akcesoria ułatwiające estetyczny i precyzyjny montaż dachu, taśmy RBF, membrany BLACK czy estetyczne i wydajne rozwiązania fotowoltaiczne zintegrowane z połączoną dachówką.

Produkcja oparta na naturalnych zasobach

Wszystkie dachówki swissporTON powstają w pięciu nowoczesnych zakładach strategicznie zlokalizowanych

w Polsce (Olkusz, Chojnice, Widziszewo) i na Węgrzech (Lenti I, Lenti II). Ta lokalizacja wynika z dostępu do jednych z najlepszych źródeł gliny na kontynencie, co stanowi fundament wyjątkowej jakości produkowanych wyrobów.

Zakłady wykorzystują zaawansowane technologie produkcji oraz wieloetapowe procesy kontroli jakości odpowiadające rygorystycznym standardom europejskim. Dachówki przechodzą szczególne testy zapewniające długotrwałą niezawodność i estetykę przez dziesięciolecia użytkowania.

Potwierdzeniem tego jest (udzielana na określonych warunkach) jedna z najdłuższych

na rynku gwarancji – do 50 lat w zakresie nieprześlakliwości i mrozoodporności dla dachówek ceramicznych swissporTON.

Nowa marka w Grupie swisspor

Włączenie dachówek ceramicznych, cementowych i akcesoriów na dachy skośne pod marką swissporTON w imponujące portfolio, znanych doskonale energooszczędnych rozwiązań swisspor oddaje innowacyjny charakter produktów i otwartość na nowoczesne rozwiązania technologiczne.

Dla klientów oznacza to kontynuację najwyższych standardów jakości wypraco-

wanych przez trwające blisko 30 lat doświadczenie produkcyjne CREATON Polska, przy jednoczesnym dostępie do szerszej gamy innowacyjnych rozwiązań z imponującą ofertą swisspor – od fundamentów po dach.

Ta kompleksowa oferta pozwala na realizację budynków o najwyższych standardach energetycznych, gdzie każdy element jest zaprojektowany w ramach spójnej filozofii energooszczędnego budownictwa. Różnorodność rozwiązań umożliwia realizację najbardziej wymagających koncepcji architektonicznych przy zachowaniu optymalnych parametrów technicznych.



FOT. SWISSPOR.PL

REKLAMA

0011417414



Nowa marka znanych dachówek
ceramicznych i cementowych



swissporTON.pl

Nowa generacja okien dachowych GREENVIEW. Akustyka na nowym poziomie

Żyjemy w czasach dynamicznych zmian, a zmiany klimatyczne są coraz bardziej widoczne i odczuwalne. Dbłość o środowisko staje się priorytetem, gdyż Ziemia to miejsce naszego życia, które musimy chronić, zarówno dla nas, jak i przyszłych pokoleń. Nowa generacja okien dachowych GREENVIEW z pakietem P50 od FAKRO łączy najwyższe standardy funkcjonalne i estetyczne z dostosowaną do zmieniającego się klimatu energooszczędnością oraz rozwiązaniami zapewniającymi bezpieczeństwo w obliczu gwałtownych zjawisk pogodowych.

Inwestycja w lepszą przyszłość

Inwestycja w okna nowej generacji to krok w stronę lepszej przyszłości. FAKRO, inspirowane filozofią GO GREEN, projektuje swoje produkty z poszanowaniem środowiska. Dzięki nim każdego dnia oszczędzasz energię i obniżasz rachunki.

Innowacyjna konstrukcja z wyższym profilem skrzydła i pakietem trzyszybowym znacząco wpływa na ochronę ciepła, co przekłada się na mniejsze zapotrzebowanie na energię, aby ogrzać poddasze. Pa-

kiet szybowy ma 44mm grubości, dzięki czemu można go głębiej osadzić w konstrukcji skrzydła i w ten sposób całe okno zyskuje lepszą termoizolacyjność. Okno wykonane w technologii thermoPro, a współczynnik przenikania ciepła okien z kołnierzem Thermo jest na poziomie 0,9 W/m²K. Nawiewnik optymalizuje przepływ świeżego powietrza, minimalizując jednocześnie straty ciepła.

Dodatkowym atutem okien GREENVIEW z pakietem P50 o współczynniku izolacji akustycznej R_w sięgającym 40 dB jest bardzo dobre tłumienie hałasu, które zapewnia podwójna folia dźwiękoizolacyjna umieszczona pomiędzy szybami. Komfort miłej ciszy podczas odpoczynku to niewątpliwie nowa jakość życia, którą zapewniają okna dachowe nowej generacji. Ma to wpływ na regenerujący sen i nasze ogólne zdrowie. To również większa swoboda, ponieważ możesz oddawać się swoim pasjom w domu, nie zakłócając spokoju innym. Okna wyposażone są w hartowaną szybę zewnętrzną i laminowaną wewnętrzną klasy P2A, co zwiększa bezpieczeń-

stwo użytkowe, a zastosowany system topSafe podnosi także bezpieczeństwo antywłamaniowe okien.

Nowoczesny design i wyjątkowy wygląd

Zewnętrzna powłoka łatwowymywalna ułatwia utrzymanie okien w czystości, dzięki czemu mamy więcej czasu dla siebie. Okna GREENVIEW to także nowoczesny wygląd. Dolna klamka wpisuje się w obecne designerskie trendy, a atrakcyjny kształt obłachowania, opracowany we współpracy z Politechniką Krakowską, nadaje oknom wyjątkowy nowoczesny wygląd. Standardowy kolor obłachowania Antracyt (RAL7016) dopasowany jest do popularnych pokryć dachowych.

Okna GREENVIEW otrzymały certyfikat Carbon Footprint Approved, co dowodzi, że zostały wytworzone w odpowiedzialny środowiskowo oraz społecznie sposób. Pozwalają stworzyć dom funkcjonujący w zgodzie z naturą, oferując komfort i bezpieczeństwo na co dzień, jednocześnie dbając o piękny widok na otaczającą zielen.

www.fakro.pl



Oferowanie ekologicznych i energooszczędnych produktów jest wpisane w DNA firmy FAKRO



Obłachowanie okien dachowych GreenView dostępne jest w trzech kolorach: antracytowym, czarnym oraz szarobrazowym

REKLAMA

0011418679

NOWA GENERACJA OKIEN DACHOWYCH GREENVIEW z pakietem akustycznym

Okna GREENVIEW powstały z pasji tworzenia i zmieniania świata. Przedstawiamy nową generację okien dachowych, które łączą najwyższe standardy funkcjonalne i estetyczne z wysoką energooszczędnością i wyjątkową akustyką.

Okna dachowe GREENVIEW z pakietem P50 o bardzo dobrym współczynniku izolacji akustycznej aż do $R_w = 41dB$ to cisza na poddaszu kiedy oddajesz się swojej pasji i w chwilach, gdy potrzebujesz odpoczynku.

FAKRO®

swissporPIR Alu – termoizolacja dla nowoczesnego budownictwa

W erze zrównoważonego budownictwa i efektywności energetycznej, wybór odpowiednich produktów izolacyjnych ma kluczowe znaczenie. Na tle innowacyjnych rozwiązań wyróżnia się nowość marki swisspor – swissporPIR Alu, zaawansowany materiał termoizolacyjny rewolucjonizujący projektowanie energooszczędnych budynków.

Czym jest swissporPIR Alu?

swissporPIR Alu to wysokiej jakości płyty izolacyjne z poliizocyanuranu (PIR) o zamkniętej strukturze komórkowej.

Charakteryzują się wyjątkowo niskim współczynnikiem przewodzenia ciepła (λ) wynoszącym zaledwie 0,022 W/mK, co czyni je jednym z najefektywniejszych rozwiązań izolacyjnych na rynku.

swissporPIR Alu wyróżnia się:

- doskonałymi właściwościami termicznymi,
- wyjątkową odpornością,
- stabilnością wymiarową,
- długą żywotnością oraz
- szeroką gamą zastosowania.

Kluczowe zalety swissporPIR Alu

Wyjątkowa efektywność termiczna – niski współczynnik przewodzenia ciepła pozwala osiągnąć ten sam poziom izolacji przy znacznie cieńszej warstwie materiału w porównaniu do tradycyjnych rozwiązań. W praktyce, 10 cm warstwa swissporPIR Alu może zastąpić nawet 17 cm wełny mineralnej (o współczynniku 0,038 W/mK), zachowując identyczne właściwości izolacyjne.

Maksymalna przestrzeń użytkowa – wysoka efektywność przy niewielkiej grubości przekłada się bezpośrednio na zwiększenie powierzchni użytkowej budynku. W kontekście rosnących cen nieruchomości i ograniczonych przestrzeni miejskich, możliwość zastosowania cieńszych ścian przy spełnieniu surowych norm energetycznych stanowi znaczącą zaletę.

Odporność na wilgoć i trwałość – zamknięta struktura komórkowa zapewnia minimalną absorpcję wody, gwarantując stabilność parametrów izolacyjnych w różnych warunkach atmosferycznych. Materiał zachowuje swoje właściwości



przez cały okres użytkowania budynku, nie degraduje się pod wpływem wilgoci i nie wymaga specjalnych zabezpieczeń przeciwwilgociowych.

Bezpieczeństwo pożarowe – płyty swissporPIR Alu są samogasnące, co oznacza wolny proces spalania w przypadku pożaru. Cechują się również niską emisją dymu i brakiem skroplin w wyniku

działania płomieni, co czyni je bezpiecznym wyborem dla projektów, gdzie kwestie bezpieczeństwa pożarowego są priorytetem.

Zastosowania swissporPIR

► **Taras** – dzięki niewielkiej wadze, małej grubości i niskim współczynnikowi przenikania ciepła, nie trzeba stosować grubej warstwy izolacji dla osiągnięcia satysfakcjonującego efektu ocieplenia. Skutecznie chroni pomieszczenia pod tarasem przed emisją ciepła.

► **Dachy płaskie** – wysoka wytrzymałość na ściskanie sprawia, że materiał doskonale sprawdza się w izolacji takich konstrukcji, umożliwiając tworzenie zielonych dachów czy tarasów użytkowych bez ryzyka utraty właściwości izolacyjnych.

► **Budownictwo pasywne i zero-emisyjne** – wyjątkowe właściwości termiczne czynią swissporPIR Alu materiałem pierwszego wyboru w takim budownictwie, umożliwiając osiągnięcie wymaganych parametrów przy zachowaniu racjonalnych grubości przegród.

► **Zrównoważony rozwój** – długa żywotność, stabilność parametrów i wyjątkowa efektywność energetyczna przekładają się na znaczące oszczędności energii przez cały okres użytkowania budynku, co kompensuje ślad węglowy związany z produkcją materiału.

swissporPIR Alu reprezentuje przyszłość materiałów izolacyjnych w nowoczesnej architekturze – łącząc najwyższą efektywność energetyczną z trwałością, bezpieczeństwem i możliwościami projektowymi. Umożliwia tworzenie smukłych, energooszczędnych i zrównoważonych budynków, stanowiąc odpowiedź na liczne wyzwania współczesnego budownictwa.

Więcej informacji:
www.swisspor.pl

REKLAMA

0011418685

plyty XPS

ocieplenie fundamentu odporne na wilgoć i przemarzanie gruntu

doskonale ocieplenie

odporność na wilgoć

wytrzymałość mechaniczna

xps.swisspor.pl



Stawiamy na te rozwiązania, które łączą komfort z estetyką. Wejście do domu ma w sobie coś z wizytówki – tworzy pierwsze wrażenie

Zatrzymują ciepło i przyciągają spojrzenia – aluminiowe wizytówki nowoczesnych domów

Kiedy za oknem robi się chłodniej, a rachunki za ogrzewanie rosną, wielu właścicieli domów boleśnie przypomina sobie o nieszczelnych wejściach. To właśnie okna i drzwi potrafią odpowiadać nawet za 25-30% strat energii potrzebnej do ogrzewania lub chłodzenia budynków.

To realne wartości, które przekładają się na domowy budżet i codzienny komfort. Nic dziwnego, że w ostatnich latach przepisy budowlane stały się pod tym względem bardziej wymagające, a za sprawą rosnącego znaczenia aspektów wizualnych, nowoczesne drzwi muszą dziś łączyć elegancję z energooszczędnością.

„Klienci coraz częściej oczekują od drzwi, że będą nie tylko szczelne i ciepłe, ale też designerskie. Wejście do domu ma coś w sobie z wizytówki. Stawiamy na rozwiązania, które łączą komfort z estetyką: drzwi mogą być jednocześnie praktyczne i efektowne” – mówi Michał Marcinowski, dyrektor rozwoju produktu systemów budowlanych w Aluprof.

Elegancja i technologia w jednym

Wejście do domu coraz częściej staje się ważnym elementem wizualnym budynku. To ono tworzy pierwsze wrażenie, a jednocześnie ma realny wpływ na komfort codziennego życia – chroni przed chłodem, hałasem i nieproszonymi gośćmi.

„Jeszcze kilka lat temu drzwi postrzegano głównie jako element techniczny. Dziś coraz częściej traktujemy je jako część aranżacji domu – coś, co podkreśla charakter całej jego bryły. Aluminium daje tu ogromne możliwości: pozwala na większe przeszklenia, proste formy i wyraziste proporcje, a jednocześnie zapewnia świetną izolację” – mówi Michał Marcinowski.

Właśnie na tym fundamencie powstają rozwiązania Aluprof. MB-79N to propozycja dla osób poszukujących solidnych i energooszczędnych drzwi w atrakcyjnej formie, spełniających wymogi współczesnego budownictwa. MB-86N daje architektom jeszcze większą swobodę – dzięki różnym wariantom izolacyjności można do-

pasować drzwi do indywidualnych potrzeb domu. Z kolei MB-104 Passive jest konstrukcją o najwyższych parametrach termicznych, rekomendowaną nawet do obiektów pasywnych, gdzie ograniczenie strat energii jest priorytetem. Osobną kategorię stanowi MB-86N Pivot Door – efektowne rozwiązanie, które dzięki przesuniętej osi obrotu zamienia wejście w architektoniczną atrakcję, podkreślając prestiż i indywidualny charakter budynku. Za jego pomocą można stworzyć imponujące konstrukcje o wymiarach skrzydła nawet do 2x3,4 m oraz masie do 500 kg.

Nowy standard wejścia

„Dom zaczyna się od drzwi, ponieważ to przez nie codziennie wchodzimy i to one jako pierwsze witają naszych gości. Jeśli łączą elegancję z energooszczędnością, zyskujemy coś więcej niż zwykły element architektury. Zyskujemy poczucie, że nasz dom jest piękny, oszczędny i praktyczny” – podsumowuje Michał Marcinowski.

REKLAMA

0011418665

PIVOT DOOR

Drzwi zewnętrzne z przesuniętą osią obrotu

ALUPROF GRAMY FAIR z NATURA

Szymon Marciniak

www.aluprof.com/dom

Światło Cię Uniesie

Okna, które zmieniają dom



Okna FAKRO | INNOVIEW powstały z połączenia drewna i aluminium, co wpływa na ich wyjątkową trwałość i daje możliwość tworzenia ogromnych przeszkleń. Naturalne drewno zapewnia ciepły klimat wnętrza oraz ponadczasową estetykę, a wysoka energooszczędność obniża rachunki za ogrzewanie. Okna są unikatowe, ponieważ każde wytwarzane jest na indywidualne zamówienie z szeroką możliwością personalizacji.



Przestrzeń bez granic: jak nowoczesne drzwi panoramiczne otwierają dom na naturę

Rosnąca potrzeba życia w otoczeniu natury sprawia, że drzwi panoramiczne stają się kluczowym punktem każdego projektu domu. Odpowiednio zaprojektowana stolarka może uczynić wnętrze bardziej przestronnym i jaśniejszym. Nowoczesne rozwiązania techniczne i projektowe pozwalają osiągnąć ten efekt, wykorzystując optykę, światło oraz technologię do tworzenia iluzji wizualnych we współczesnych domach.

Więcej niż widok – okno jako rama dla natury

Duże przeszklenia zacierają granice między wnętrzem a otoczeniem, a światło dzienne modeluje przestrzeń, dodając jej lekkości i głębi. Architekci coraz częściej projektują domy tak, by okno stało się centralnym punktem kadru – prawdziwą ramą dla codziennych krajobrazów.

Ważną rolę odgrywają rozwiązania minimalizujące fizyczną obecność konstrukcji. Wąskie profile, ukryte skrzydła i zerowe progi pozwalają architekturze wtopić się w otoczenie. Panoramiczne drzwi rozszerzają salon na taras, a wielkoformatowe przeszklenia nadają aranżacji efekt te-



Drzwi panoramiczne stają się kluczowym punktem każdego projektu domu

atralny. Wrażenie ciągłości przestrzeni wzmacnia wysokiej jakości szkło, które nie zniekształca kolorów ani konturów.

Technologia iluzji – nowoczesne rozwiązania aluminiowe

Aluminiowe rozwiązania o wąskich profilach pozwalają na duże przeszklenia przy zachowaniu sztywności

i izolacyjności. Minimalne konstrukcje, niewidoczne okucia i ukryte mechanizmy sterujące przekładają się na czystą formę i maksymalne doświetlenie wnętrza. Zabudowa ościeżnic i progów pozwala stworzyć efekt jednej powierzchni łączącej wnętrze z tarasem.

Najważniejsze jest dla nas to, żeby architekt nie musiał wybierać między

jakością techniczną a estetyką – mówi Marek Rudyk. – Kiedy projektujemy produkty, szukamy rozwiązań, które umożliwiają pracę światłem i przestrzenią tak, by wnętrze i otoczenie przenikały się naturalnie. Przykładowo, drzwi panoramiczne takie jak MB-Skyline Type R pozwalają tworzyć duże, przesuwne przeszklenia z niemal niewidoczną ramą, co wspiera ten

efekt. Dzięki temu powstają wnętrza, w których technologia pozostaje w cieniu, a pierwszoplanową rolę odgrywa krajobraz – dodaje.

Iluzja z bliska – jak optyka zmienia odbiór wnętrza

Światło kształtuje postrzeganie przestrzeni – refleksy, cienie i przezierność szkła wpływają na nastrój wnętrza bardziej niż jego metraż. Minimalistyczne ramy i duże powierzchnie szkła pozwalają budować głębię bez dodatkowych elementów wystroju. Perspektywa staje się narzędziem projektowym – okno może optycznie poszerzyć pokój, „przedłużyć” salon w kierunku ogrodu albo stworzyć kontrast dla bryły budynku.

Systemy Aluprof, takie jak fasady słupowo-ryglowe czy drzwi podnoszone-przesuwne, pozwalają pracować na dużych płaszczyznach szkła bez utraty parametrów izolacyjnych czy statycznych. Znikają podziały między wnętrzem a zewnątrz – powstają przestrzenie pełne światła, otwarte i zmienne w ciągu dnia. Iluzja zanikania konstrukcji integruje technologię z przestrzenią, a dom zyskuje wymiar, którego nie da się zmierzyć w metrach kwadratowych.

REKLAMA

0011418676

PANUJ NAD KLIMATEM PANUJ NAD KOSZTAMI

DRZWI TARASOWE Z ALUMINIUM

SkyLine

Panoramiczne drzwi przesuwne z ukrytą ramą

ALUPROF
AMBASADOR
Szymon Marciniak

www.aluprof.com/dom

Nowa generacja rekuperacji – energooszczędne centrale Alnor dla wymagających inwestycji

Świeże powietrze, niższe rachunki i większy komfort życia. Nowoczesne budownictwo coraz częściej stawia na rekuperację, która odzyskuje energię i dba o zdrowy mikroklimat w domu. Alnor oferuje centrale wentylacyjne nowej generacji, tworzone z myślą o inwestorach poszukujących sprawdzonych i energooszczędnych rozwiązań.

W dobrze zaprojektowanym domu liczy się każdy detal, również sposób, w jaki oddycha budynek. Tradycyjna wentylacja grawitacyjna usuwa ciepło razem z powietrzem i generuje straty, które podnoszą rachunki. Rekuperacja odwraca ten schemat: odzyskuje energię, zapewnia stały dopływ świeżego powietrza i utrzymuje stabilny mikroklimat we wnętrzu. Taki system sprawia, że inwestycja spełnia wymagania energooszczędności, podnosi komfort mieszkańców i jednocześnie zwiększa wartość nieruchomości.

Centrale Alnor – dopasowane do każdej inwestycji

Centrale rekuperacyjne Alnor są wszechstronne, dlatego znajdują zastosowanie nawet w najbardziej wymagających inwestycjach.

► **Kawalerki i małe mieszkania** – w przestrzeniach, w których każdy centymetr ma znaczenie, najlepiej sprawdzi się **FlatAIR-X**, kompaktowa jednostka z elastycznymi przyłączami, montowana bez rozdzielaczy.

REKUPERACJA CZUĆ KLIMAT.



Alnor oferuje centrale wentylacyjne nowej generacji

Oszczędza miejsce, a jednocześnie zapewnia pełną funkcjonalność rekuperacji.

► **Domy jednorodzinne** – ciszę i niezawodność gwarantuje **BoxAIR**, czyli centrala łącząca elastyczny sys-

tem przyłączy z wydajnym wymiennikiem ciepła. Pracuje dyskretnie i energooszczędnie, zapewniając komfort codziennego użytkowania.

► **Budynki z ograniczoną przestrzenią techniczną** – w takich wa-

runkach najlepiej działa **SlimAIR**, niska centrala o kompaktowych wymiarach, którą można montować w kilku pozycjach. Zapewnia sprawność odzysku ciepła sięgającą 95 procent i bezproblemową pracę nawet przy trudnych warunkach zabudowy.

► **Mieszkania, w których kluczową jest dyskrecja** – tutaj doskonale sprawdza się **MinistAIR**, smukłe urządzenie mieszczące się w szafce lub wnęcie. Gwarantuje stabilny przepływ powietrza i wysoki komfort, pozostając praktycznie niewidoczne.

► **Inwestycje stawiające na design** – tam, gdzie technologia powinna harmonijnie współgrać z aranżacją wnętrza, najlepiej sprawdzi się **FlatAIR**, ultracienka centrala montowana w suficie podwieszanym. Zapewnia skuteczną wentylację i wygodne sterowanie przez aplikację mobilną.

► **Duże domy i prestiżowe realizacje** – w tego typu inwestycjach wymagane są najwyższe parametry, które gwarantuje **PremAIR**. To cen-

trala klasy premium z dużym wymiennikiem ciepła, wysokim sprzężeniem wentylatorów i zaawansowanym systemem sterowania.

Alnor dla wymagających inwestycji

Masz projekt, który wymaga niezawodnych i elastycznych rozwiązań? Centrale Alnor zapewniają energooszczędność, komfort i pewność, że inwestycja spełni najwyższe standardy.

Sprawdź centrale Alnor – rozwiązania stworzone dla wymagających inwestycji.



REKLAMA

0011418678



ZESKANUJ



✉ handlowy@alnor.com.pl
rekuperacja@alnor.com.pl

🌐 rekuperacja.alnor.com.pl
www.alnor.com.pl

PremAIR 350-500



SlimAIR 250-1000



BoxAIR 150-225



MinistAIR 250-350



FlatAIR 80-250



FlatAIR-X 80-125



Modernizacja systemu grzewczego z pompą ciepła

Modernizacja systemu grzewczego nie musi oznaczać kosztownej wymiany całej instalacji. Nowoczesne pompy ciepła pozwalają zastąpić stare kotły i nadal korzystać z dotychczasowych grzejników, zapewniając jednocześnie dobrą efektywność i niższe rachunki.

Wymiana starego kotła na nowoczesną pompę ciepła stała się w ostatnich latach jednym z najczęściej wybieranych sposobów modernizacji domowych systemów grzewczych.

W starszych budynkach najczęściej spotykamy instalacje grzejnikowe, projektowane pod wysokotemperaturowe źródła ciepła (jak konwencjonalne kotły gazowe lub

węglowe). Standardowe pompy ciepła najlepiej współpracują jednak z instalacjami niskotemperaturowymi - im niższa temperatura zasilania, tym wyższa efektywność urządzenia. Nie oznacza to jednak, że współpraca pompy ciepła z układem grzejnikowym jest niemożliwa.

Wysokotemperaturowa pompa ciepła - rozwiązanie dla modernizowanych instalacji

Przy tradycyjnych grzejnikach, niska temperatura zasilania rzędu 40°C może powodować niedogrzaanie pomieszczeń. **Jeśli wymiana starego kotła na pompę ciepła ma się odbyć bez ingerencji w istniejącą instalację grzejnikową, opty-**

malnym wyborem staje się urządzenie wysokotemperaturowe. Takie monoblokowe pompy ciepła, jak Vitocal 150-A czy Vitocal 250-A, są w stanie podgrzewać wodę nawet do 70°C. Oznacza to możliwość kontynuowania eksploatacji dotychczasowych grzejników - bez konieczności ich wymiany na niskotemperaturowe czy przechodzenia na ogrzewanie podłogowe.

Pompy ciepła Vitocal 150-A i Vitocal 250-A zostały zaprojektowane z myślą o projektach modernizacyjnych. Zastosowany w nich system Hydro AutoControl pozwala na pracę bez zewnętrznego zbiornika buforowego. Zintegrowany układ hydrauliczny jednostki we-



Termomodernizacja pozwala zminimalizować rachunki

wnętrznej zapewnia optymalny przepływ wody grzewczej, a energia potrzebna do odszraniania parownika czerpana jest z wbudowanego bufora. Rozwiązanie to pozwala zredukować zapotrzebowanie na miejsce montażu nawet o 60%, co znacznie ułatwia instalację nowego źródła ciepła w zagospodarowanym już pomieszczeniu.

Termomodernizacja - klucz do jeszcze niższych kosztów

Każda pompa ciepła - również wysokotemperaturowa - pracuje ekonomiczniej przy niższych temperaturach. Dlatego przed wymianą źródła ciepła warto obniżyć zapotrzebowanie energetyczne budynku:

docieplić przegrody zewnętrzne, wymienić stolarkę na energooszczędną. Termomodernizacja pozwala w pełni wykorzystać potencjał pompy ciepła i zminimalizować rachunki.

Modernizacja systemu grzewczego z wykorzystaniem pompy ciepła pozwala obniżyć rachunki za energię i uniezależnić się od rosnących cen paliw kopalnych. Wysokotemperaturowe pompy ciepła zapewniają efektywne ogrzewanie we współpracy z istniejącą instalacją grzejnikową. W połączeniu z termomodernizacją budynku i dostępnymi programami wsparcia inwestycja ta staje się jeszcze bardziej opłacalna. **Viessmann.pl**

REKLAMA

0011418682

VIESSMANN

Kompletny system

Odkryj nowoczesne systemy grzewcze marki Viessmann.



SUPER SILENT



CONNECTIVITY



COOLING FUNCTION

viessmann.pl



Urządzenia marki Viessmann są idealnie do siebie dopasowane i tworzą kompletny system grzewczy/chłodniczy sterowany za pomocą jednej platformy. **Viessmann One Base** integruje cyfrowo systemy energetyczne: pompy ciepła, kotły grzewcze, systemy wentylacyjne, magazyny energii elektrycznej oraz instalacje fotowoltaiczne w jedną platformę, tworząc rozwiązania inteligentnego domu.

PKO BP Ekstraklasa Nieudany powrót Daniela Myśliwca do krajowej elity

Niespodziewane porażki Widzewa, Cracovii i Korony

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

Cracovia nie wykorzystała szansy na awans na pozycję wicelidera ekstraklasy i przegrała w 13. kolejce z Pogonią Szczecin.

Potknięcia „Pasów” nie „spożytkowali” zawodnicy Korony Kielce, ulegając GKS Katowice. Dzień wcześniej Widzew przegrał - i to wysoko - z pogrążonym wcześniej w kryzysie Motorem Lublin.

13. kolejkę PKO BP Ekstraklasy rozpoczęliśmy od dużej niespodzianki. Motor Lublin, który na ligowe zwycięstwo czekał od pięciu meczów, pewnie pokonał Widzew Łódź, występujący pod wodzą nowego trenera Igora Jovicevicia. Podopieczni Mateusza Stolarskiego w ten sposób udanie zrehabilitowali się za dotkliwą porażkę z GKS Katowice (2:5), po której przyszłość szkoleniowca była szeroko komentowana. Jednak właściciel klubu, Zbigniew Jakubas, jasno dał do zrozumienia, że w tym momencie trener nie wyczerpał jeszcze kredytu zaufania, zatem nie planuje zwolnienia go.

Piłkarze Motoru wyszli na mecz zdeterminowani i pewni siebie. Wspierani przez liczną publiczność na Arenie Lublin rozpoczęli strzelanie dopiero pod koniec pierwszej połowy. Dubletem popisał się napastnik, który wcześniej grał w belgijskim KV Kortrijk - Karol Czubak, a jedno trafienie dorzucił pomocnik Michał Król.



Dobrze zmotywowani piłkarze Motoru grali tym razem za szybko dla widzów

Dla Widzewa była to pierwsza porażka pod wodzą Jovicevicia. Wcześniej drużyna Chorwata pokonała Radomiaka 3:2 u siebie przy alei Piłsudskiego. Dla Motoru natomiast było to pierwsze zwycięstwo po pięciu kolejnych remisach lub porażkach w lidze (a nawet sześciu, jeśli wliczymy Puchar Polski). W Szczecinie długo wszystko układało się po myśli gości z Krakowa, bo w 29. minucie prowadzenie dał im Filip Stojilković. Szwajcar przełamał niemoc strzelecką trwającą od miesiąca i z siedmioma trafieniami na koncie dołączył do najsukceszniejszych piłkarzy tego sezonu.

Druga połowa należała już jednak do Pogoni - wyrównał Kamil Grosicki w 61. minucie,

a wynik ustalił Nigeryjczyk Paul Mukairu (88.). Zawodnik z Afryki stał się specjalistą od goli w końcówkach meczów. Rakowowi strzelił na 2:0 w doliczonym czasie gry. Lechowi przed tygodniem odebrał zwycięstwo w 90. minucie.

- Kluczem do wygranej gospodarzy było nasze nastawienie, z jakim graliśmy po przerwie. Po odbiorze piłki nie szukaliśmy okazji do ataku, ale tylko by ją utrzymać. W ten sposób otworzyliśmy Pogoni drzwi do zwycięstwa - ocenił po meczu słoweński trener Cracovii Luka Elsner.

Wobec porażki krakowian na podium mogła wskoczyć piąta wcześniej Korona Kielce (19 pkt.), ale i podopieczni Jacka Zielińskiego nie stanęli

w sobotę na wysokości zadania w meczu z GKS Katowice. Plany „Złocisto-Krwistych” pokrzyżował Sebastian Milewski, który w ostatnim kwadransie zdobył jedyną bramkę w meczu w Katowicach, dając gospodarzom drugie zwycięstwo z rzędu. Dla podopiecznych Rafała Góraka było to też pierwsze czyste konto w sezonie. Dzięki temu oddalili się oni od strefy spadkowej.

Arka Gdynia pokonała Piast Gliwice 2:1 w debiucie Daniela Myśliwca na ławce trenerskiej gości. Nie był to więc udany start ani powrót do rozgrywek PKO BP Ekstraklasy dla 39-latk z Jasła. Gliwiczanie pozostają na ostatnim miejscu w tabeli.

©

13. KOLEJKA EKSTRAKLASY

BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA - ZAGŁĘBIE LUBIN 1:1
Bramki: Ambrosiewicz 59 - Rocha 49

MOTOR LUBLIN - WIDZEW ŁÓDŹ 3:0
Bramki: Król 41, Czubak 46, 51

ARKA GDYNIA - PIAST GLIWICE 2:1
Bramki: Kocyla 1, Jakubczyk 8 - Jirka 45+5

POGÓŃ SZCZECIN - CRACOVIA 2:1
Bramki: Grosicki 61, Mukairu 89 - Stojilković 29

GKS KATOWICE - KORONA KIELCE 1:0
Bramki: Milewski 76

1. Jagiellonia Białystok	11	24	23-13
2. Górnik Zabrze	12	23	19-10
3. Cracovia	12	21	21-14
4. Wisła Płock	11	21	15-8
5. Korona Kielce	13	19	16-12
6. Lech Poznań	11	19	20-18
7. Zagłębie Lubin	12	17	25-18
8. Pogoń Szczecin	13	17	20-23
9. Widzew Łódź	13	16	20-20
10. Legia Warszawa	11	15	14-12
11. Radomiak Radom	12	15	22-22
12. Arka Gdynia	13	15	9-20
13. Raków Częstochowa	11	14	12-15
14. Motor Lublin	12	14	16-21
15. GKS Katowice	13	14	17-24
16. Lechia Gdańsk	12	10	21-27
17. Bruk-Bet Termalica	13	10	17-25
18. Piast Gliwice	11	7	10-15

Program 14. kolejki

Piątek 31.10
Bruk-Bet Nieciecza - GKS Katowice (godz. 18.00), Piast Gliwice - Korona Kielce (godz. 20.30).

Niedziela 2.11

Górnik Zabrze - Arka Gdynia (godz. 12.15), Lech Poznań - Motor Lublin (godz. 14.45), Jagiellonia Białystok - Raków Częstochowa (godz. 17.30), Widzew Łódź - Legia Warszawa (godz. 20.15).

Poniedziałek 3.11

Wisła Płock - Pogoń Szczecin (godz. 18.00), Cracovia - Zagłębie Lubin (godz. 20.30).

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

7 goli
Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok)
Karol Czubak (Motor Lublin)
Filip Stojilković (Cracovia)
Mikael Ishak (Lech Poznań)

6 goli

Ousmane Sow (Górnik Zabrze)
Tomas Bobcek (Lechia Gdańsk)
Leonardo Rocha (Zagłębie Lubin)

BOHATER WEEKENDU

Karol Czubak (Motor Lublin)
25-letni napastnik zespołu z Lublina zdobył dwie bramki w wygranym meczu z Widzewem Łódź. Dzięki efektownym trafieniom w ciągu zaledwie pięciu minut wychowanek Bytovii Bytów ma już w tym sezonie siedem goli na koncie i jest współliderem klasyfikacji strzelców PKO BP Ekstraklasy.



FOT. PAP

Echa spod szatni. Stolarski się obronił, Myśliwiec mimo wszystko dobrej myśli

Damian Świdorski
redakcja@polskapress.pl

Świetna reakcja Motoru po plotkach o zwolnieniu trenera, szczęśliwa wygrana Pogoni u siebie, nieudany mecz Piasta z nowym trenerem. Jak komentowano te wydarzenia?

Po ostatniej kolejce ligowej w mediach pisano, że z pracą w Motorze Lublin może pożegnać się Mateusz Stolarski. Gdy na antenie TVP Sport Zbi-

gniew Jakubas powiedział, że żadnej zmiany nie będzie, szkoleniowiec poczuł się bezpieczniej, a zespół znacznie pewniej. I ograł łódzki Widzew aż 3:0!

Po spotkaniu szkoleniowiec powiedział, że wiedział, iż dobra praca się obroni. Ujawnił, że piłkarze Motoru pokazali taki styl, który jest ćwiczony od kilku tygodni.

- Wszyscy chętni poza treningami zespołowymi ćwiczyli też indywidualnie, co najlepiej pokazuje, jak zawod-

nikom zależy na dobrej grze. Mam świadomość, że nie jest możliwe, aby w taki sposób kontrolować każde spotkanie w całości, ważne jednak, by trwało to jak najdłużej - powiedział Stolarski.

Trener Widzewa Igor Jovicević pogratulował Motorowi wygranej i zapowiedział wyciągnięcie wniosków z porażki. Złaski trener powiedział, że w defensywie i liczby indywidualnych błędów.

- Futbol polega na tym, że trzeba w przyszłość patrzeć

z optymizmem, bo nigdy nie jesteś tak dobry, jak się wydaje, gdy zwyciężasz, ani tak słaby, kiedy przegrywasz - powiedział Jovicević.

Pogoń szczęśliwie wygrała u siebie 2:1 z Cracovią. Po spotkaniu szkoleniowiec Portowców Thomas Thomasberg omówił sytuację w... przerwie.

- W szatni powiedziałem zespołowi, że jest tu pełen stadion ludzi, którzy oczekują zwycięstwa. Strzeliliśmy gola na 2:1 w końcówce i to poka-

zuje charakter zespołu - przyznał Duńczyk.

Przegrał natomiast Piast Gliwice z nowym szkoleniowcem u steru - Danielem Myśliwcem. Ostatni zespół tabeli nie dał rady Arce Gdynia po fatalnym początku meczu. Jakże były przyczyny w ocenie opiekuna zespołu?

- Musimy dołożyć odwagę do popełniania błędów. Bardzo żałuję, że nie zapracowaliśmy na to, by zgnać punkty. Moi zawodnicy bardzo chcą wygrać, bardzo im na tym za-

leży. - mówił nowy trener Piasta. - Potencjał zespołu jest na pewno większy niż dziś pokazaliśmy. Było już jednak w naszej grze trochę rock and rolla. Bardzo mi zależy, żebyśmy rozumieli, że tak też można grać. Można cały czas być agresywnym i pozostawać blisko bramki przeciwnika. Jeśli dzięki temu stworzymy sobie lepsze środowisko do oddawania strzałów, to myślę, że będzie lepiej - powiedział Myśliwiec.

©

Liga Centralna Kobiet Historyczny mecz Elmas-KPS APR w hali Radomskiego Centrum Sportu

Wymęczone zwycięstwo APR z Pogonią Szczecin

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIŁKA RĘCZNA. Piłkarki ręczne ELMAS-KPS APR po serii czterech wyjazdowych zwycięskich meczów w końcu zagrały w roli gospodarza. Był to historyczny mecz w hali Radomskiego Centrum Sportu.

ELMAS-KPS APR RADOM - SPR POGON SZCZECIN 25:22 (12:9)
MVP meczu: Natalia Kolasińska

Pierwszą historyczną bramkę w hali Radomskiego Centrum Sportu uzyskała Amelia Worochańska. 17-letnia reprezentantka Polski w kategorii juniorek młodszych wykorzystała kontratak. Wcześniej dwukrotnie bardzo dobrze pomiędzy słupkami spisywały się: Natalia Kolasińska i Anastasiia Luniaka. W 5. minucie kibice APR-u w końcu mogli ucieszyć się z premierowego gola ich ulubionego zespołu, a autorką bramki została Laura Domka.

Presja wzięła górę. Wiele strat i chaos

O ile w pierwszych 10. minutach Kolasińska dokonywała cudów pomiędzy słupkami i w tym czasie wybroniła sześć strzałów rywalek, tak jej koleżanki były nad wyraz stremowane i popełniały proste błędy w wyprawianiu akcji. Sytuację nieco uspokoiła



Piłkarki ręczne ELMAS-KPS APR Radom po meczu Ligi Centralnej Kobiet z Pogonią

bramka zdobyta przez Kingę Papkę i w 11. minucie Elmas wyszedł na pierwsze prowadzenie. Chwilę później Papke podwyższyła na 3:1.

W kolejnych dziesięciu minutach radomianki opanowały nerwy i wyszły na prowadzenie 9:3. Wówczas o pierwszą przerwę w pojedynku poprosił szkoleniowiec zespołu ze Szczecina oskar Sierpina. Po niej w przeciągu zaledwie czterech minut jego podopieczne uzyskały cztery bramki z rzędu i wybitnie

zmniejszyły straty. Po następnej ofensywnej akcji szczecinianek i голу Emilii Jałowickiej, było tylko 9:8. Widać było gołym okiem, że drużyna z Radomia nie miała możliwości, ani razu trenować w nowej dla siebie hali.

Końcówka pierwszej połowy dla APR-u

Pod koniec 25. minuty na rzut z własnej połowy zdecydowała się zawodniczka Pogoni i celnie trafiła do pustej wówczas bramki APR-u.

Szybko na taki obrót spraw zareagował Adrian Kondraciuk, biorąc czas. Strzelecką niemoc wykorzystała Michalina Machnio, a po bramce Oliwii Pawłowskiej w 28 minucie było 11:9. Na 30. sekund przed końcową syreną kontratak wykorzystała Papke, powiększając ponownie przewagę zespołu.

Warto dodać, że przez pełne 30. minut fantastycznym dopingiem zespół zagrzewali fani: APR-u, Czarnych, HydroTrucku i Lidera

Radom. Tymczasem wystarczyło zaledwie trzy minuty drugiej połowy, żeby o przerwę poprosił trener Kondraciuk. Stało się tak, po tym jak dwa gole z rzędu uzyskały szczecinianki.

Pogoń rozpoczęła pogoń za wynikiem

W 36. minucie Pogoń doprowadziła do remisu, a radomianki musiały sobie radzić bez dwóch wykluczonych na dwie minuty zawodniczek. Mimo to APR przetrwał ten okres, a sygnał do ofensywy dała Michalina Machnio wprowadzając skuteczną akcję, na 14:13.

O tym, że faworytkami meczu były szczypiornistki APR-u przekonać się można było w kolejnych minutach. Na kwadrans przed zakończeniem zmagania 18:14 wygrywał wicelider Ligi Centralnej Kobiet. Mimo wszystko swoją postawą na parkiecie nie zachwycał, a obraz gry był niezwykle rwany, zaś liczba błędów, jaka zdarzyła się tylko tym jednym pojedynku, nie przystawała drużynie, która ma walczyć o bezpośredni awans do superligi.

Kolasińska zatrzymała rywalki

Minuty upływały, a miejscowe utrzymywały bezpieczne prowadzenie. W 55. minucie 22:19 wygrywał APR

i był blisko piątego triumfu w sezonie, a pierwszego we własnej hali.

Ostatecznie radomianki pokonały SPR i do ligowej tabeli dopisały kolejne trzy oczka.

Mecz w hali Radomskiego Centrum Sportu obejrzało 780 osób, co jak się okazało jest nowym rekordem frekwencji w Lidze Centralnej Kobiet.

Już w czwartek 30 października o godzinie 18:00 podopieczne Adriana Kondraciuka udadzą się do Olsza. Pierwotnie do rywalizacji miało dojść podczas czwartej kolejki i to na parkiecie w Radomiu, ale starcie zostało przełożone.

Pozostałe wyniki 6. kolejki:

Energia Sambor Tczew - SPR Olsz 33:29, MTS Żory - EISBERG Dziewiątko Legnica 32:22, SMS i ZPRP Płock - Handball AZS AWF Warszawa 19:32.

Aktualna tabela:

1. MTS Żory	6	18	191-135
2. ELMAS-KPS APR Radom	5	15	167-125
3. ENEA Piłka Ręczna Poznań	6	12	194-166
4. ENERGIA Sambor Tczew	5	12	154-141
5. Suzuki Handball Korona Kielce	5	10	143-141
6. EISBERG Dziewiątko Legnica	5	8	133-140
7. Handball AZS AWF Warszawa	7	3	131-145
8. Start Pietrowice Wielkie	5	3	142-160
9. SPR Pogoń Szczecin	6	3	135-161
10. SPR Olkusz	3	0	80-104
11. SMS ZPRP i Płock	5	0	104-156

© P

4. liga. Waleczny Oskar Przysucha sprawił sensację z KTS Weszło Warszawa

Sylwester Szymczak
sylwester.szymczak@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA | IV LIGA. Czwartoligowy Oskar Przysucha sprawił dużą niespodziankę i pokonał u siebie ekipę KTS Weszło Warszawa. Decydujący gol wpadł w doliczonym czasie gry.

OSKAR PRZYSUCHA - KTS WESZŁO WARSZAWA 2:1 (1:0)

Bramki: Pankowski 8, Wielgus 90+1 - Grot 79
Oskar: Majos - Cheba, Machajek, Banaszkiewicz, Imiołek (31' Grudzień) - Knap, Dorozynski, Głogowski, Pankowski (63' Nogaj) - Vogtman, Śliwinski (63' Wielgus)
Weszło: Mielczar - Nawotczyński, Wójcicki, Pietrzyk, Olszewski (55' Stefański) - Wiśniewski (71' Neuman), Gzielo (71' Osica), Willanowski (65' Grot), Jannasz, Majchrowski (55' Orlov) - Winiański.

Obie drużyny w tabeli dzieli przepaść i to goście byli faworytem tej potyczki. Na murawie też więcej piłkarskich elementów wskazywało na Weszło, ale w piłce nożnej liczy

się to, kto zdobywa więcej goli. Ekipa ze stoicy rzeczywiście długimi fragmentami przeważała, miała kilka bardzo dobrych okazji do bycia bramek, ale wyrównała dopiero w 79 minucie. Dłużej przytrzymała się przy piłce, ale strzałów na bramkę nie było zbyt wiele. Oskar potrafił dobrze ustawić się przed polem karnym i mądrze rozbił ataki rywala.

KTS dążył do zdobycia drugiej bramki, tymczasem w 91 minucie to Oskar zadał decydujący cios. Maciej Knap huknął spoza pola karnego, piłka odbiła się od poprzeczki, dobił ją Adam Wielgus i Oskar mógł świętować zwycięstwo.

- Zdawaliśmy sobie sprawę, że jedziemy na ciężki teren, ale nie da się wygrać spotkania, jeśli w drugiej połowie pierwszy celny strzał oddajemy w 70 minucie. Wymagamy od naszych ofensywnych zawodników



Oskar Przysucha wygrał z KTS Weszło Warszawa, a trener Łukasz Wiśnik miał powody do zadowolenia

więcej. Nie potrafiliśmy odpowiednio funkcjonować - mówi Łukasz Ryczkowski, trener Weszła.

Trener gospodarzy Łukasz Wiśnik był bardzo zadowolony

z postawy swoich podopiecznych.

- Cieszymy się, bo wygraliśmy z zespołem topowym, z czołówki, mającym zawodników jakościowych. W poprzed-

nich meczach rozdawaliśmy prezenty i przegrywaliśmy mecze. Też mieliśmy swoje sytuacje, ale nie potrafiliśmy wygrać. W tym meczu było już dużo lepiej. Każdy z zawodników dał z siebie więcej niż 100 procent i nie rozdawaliśmy już prezentów - mówił trener gospodarzy, Łukasz Wiśnik.

W następnym meczu Oskar Przysucha zagra z Talentem w Warszawie (piątek, 31 października). Na pewno dużym zmartwieniem jest kontuzja Michała Janika, pomocnika Oskara. „Początkowo wydawało się, że uraz nie jest groźny. Niestety, Michał nie był w stanie dokończyć poniedziałkowego treningu i musiał opuścić boisko. Szczegółowe badania wykazały pęknięcie kości - to efekt sytuacji z meczu przeciwko Legionovii, w której rywal niefortunnie skoczył mu na nogę” - czytamy na stronie Oskara Przysucha.

Wynik meczu 13 kolejki: Victoria Sulejówek - Ursus Warszawa 1:1, MKS Przasnysz - Mszczonowianka Mszczonów 0:2, Wilga Garwolin - MKS Piaseczno 1:3, Mazur Karczew - Makowianka Maków Mazowiecki 0:3, Hutnik Warszawa - Talent Warszawa - przełożony, Marcovia Marki - KS Łomianki 1:0, Błonianka Błonie - Legionovia Legionowo 2:0, Mazovia Mińsk Mazowiecki - Ożarówianka Ożarów Mazowiecki 3:0.

Tabela IV ligi

1. Victoria Sulejówek	13	28	33-20
2. Legionovia Legionowo	13	28	40-19
3. Hutnika Warszawa	12	26	33-12
4. KTS Weszło Warszawa	13	25	27-17
5. MKS Piaseczno	13	25	32-22
6. Mazovia Mińsk Maz.	13	25	27-14
7. Błonianka Błonie	13	24	22-19
8. Makowianka Maków	13	22	25-23
9. KS Łomianki	13	20	16-21
10. MKS Przasnysz	13	19	17-20
11. Oskar Przysucha	13	16	22-26
12. Ożarówianka Ożarów	13	16	21-30
13. Ursus Warszawa	13	13	16-21
14. Mszczonowianka	13	13	24-31
15. Marcovia Marki	13	11	23-31
16. Mazur Karczew	13	9	14-31
17. Talent Warszawa	12	7	15-35
18. Wilga Garwolin	13	7	18-33

Keeza Liga Okręgowa Czerwony Radomiak II wygrał z Powiślanką Lipsko. Pierwsza porażka lidera

Pięć bramek w hicie okręgówki w Radomiu

Maciej Kwiatkowski
Radom, region

PIŁKA NOŻNA. Dwunasta kolejka w okręgówce obfitowała w bramki. Pięć zobaczyli kibice w szlagierze, w którym rezerwy Radomiaka pokonały Powiślankę Lipsko.

RADOMIAK II RADOM - POWIŚLANKA LIPSKO 3:2 (3:2)

Bramki: Dohojda 2, Markiewicz - Ruciński, Król. **Radomiak II:** Wołowicz - Łazić, Żurawski, Kaczmarzyk, Gołąbek, Niziołek, Żabicki, Dohojda, Markiewicz, Oleszkiewicz, Molendowski oraz Sukholyn.

Powiślanka: Ziółko - Lalak, Kopczyński, Borkowski, Król, Giziński, Szczotka, Pytka - Wasil, Bernat, Ruciński, Pawlik oraz Cygan, Filozof. Sam mecz, który nosił rangę hitu kolejki rozpoczął się od wzajemnego badania sił. Więcej było walki o środek pola, aniżeli skutecznych ofensywnych akcji.

Dopiero po kilkunastu minutach inicjatywę przejęli gospodarze, zaś podopieczni szkoleniowca Łukasza Gizy, wycofali się licząc na grę z szybkich kontrataków. Taka taktyka nie przyniosła spodziewanych skutków, bo dość szybko dwa gole zdobyli miejscowi. Pierwszą bramkę na swoim koncie zapisał Nicolas Dohojda, wygrywając pojedynek z obrońcą lidera i golkipierem Powiślanki. Wykorzystując przestrzeń, które się pojawiły na bokach boiska Dohojda także podwyższył na 2:0 wygrywając pojedynek sam na sam z bramkarzem Powiślanki.



FOT. MACIEJ KWIATKOWSKI

Radomiak II po emocjonującym i obfitującym w bramki meczu pokonał Powiślankę.

Wysoko grający Radomiak padł jednak w pułapkę i po kontrataku Cezary Wołowicz wyciągał futbolówkę z siatki. Chwilę wcześniej doskonałą prostopał piłkę do wychodzącego sam na sam z bramkarzem Michała Rucińskiego podał Daniel Król i było 2:1. Emocje wciąż trwały. Trzy minuty później Cyprian Oleszkiewicz sfaulował wychodzącego na czystą pozycję Damiana Bernata, a sędzia Norbert Chrzastek ukarał stopera Zielonych czerwoną kartką. Mimo wszystko miejscowi nie zmienili

swojego stylu gry, co przyniosło im bramkę w 43 minucie. Dohojda wpadł w pole karne ośmiuszając defensywę Powiślanki i wycofał futbolówkę do Oskara Markiewicza, a ten dołożył stopę i pokonał Bartosza Ziółko.

W ostatniej minucie pierwszej niezwykle widowiskowej połowy Damian Bernat posłał piłkę do Kuby Pawlika, a ten strzelając z najbliższej odległości, ustalił wynik pierwszych 45. minut. Po zmianie stron Radomiak zmienił założenia taktyczne. - Mordowaliśmy się. Mieliliśmy

możliwość zastosowania dwóch wariantów. Gracze to co lubimy czyli wymuszać pressing na rywala i atakować go, lub zmienić system na 1-4-4-1. Wybraliśmy ten drugi wariant. Oddaliśmy inicjatywę przeciwnikom.

Powiślanka stworzyła sobie kilka okazji do strzelenia gola, ale i my także dwukrotnie mocno zagroziliśmy bramce. Na szczęście wynik nie uległ zmianie - podsumował drugą połowę trener Ade-rek.

Dla gości z Lipska była to pierwsza porażka w sezonie.

GKS STROMIEC - KS STARA BŁOTNICA 4:1 (2:1)

Bramki: Szubiński, Palczyński, Szymon Jandula, Madej - dla GKS-u.

GKS: Osuch - Palczyński, Machalski, Dąbrowski, Strzelecki, Wolski, Malinowski, M. Pawłowski, Wnuk, Szubiński, Madej oraz Wątorski, Czajkowski, Jandula, Sobolewski, Skowroński, Łucki, Zakrzewski.

KS Stara Błotnica: Król - Bator, Sulecki, Gradwicki, Kielbasa, Puk, Płaskociński, Woźniak, Jabłoński, Stompór, Towarek.

Derby powiatu białobrzeskiego należały do gospodarzy ze Stromca. Do przerwy po golach Patryka Szubińskiego oraz Igora Palczyńskiego GKS wygrywał 2:1, borywale w tej części pokusili się o jedno trafienie. Po zmianie stron kibice obejrzeni dwa następne gole. Tym razem na listę strzelców wpisywali się wprowadzony po zmianie stron Szymon Jandula oraz niezawodny w ataku Michał Madej.

ZAWISZA SIENNO - ORONKA OROŃSKO 2:5 (1:4)

Bramki: K. Czarniecki 2 (karne), Gumulak, Zawisza, Putin - dla Oronki.

Oronka: Czarnota - Szczygłowski, Drachal, Drużdżel (85' Suligowski), Śwircz (68' Frankiewicz) - Cieślak (55' Minda), Siwak, V. Putin, Gumulak (80' Trojanowski), Zawisza (80' Fallirski) - K. Czarniecki (85' K. Putin).

Prawdziwe strzeleckie popisy zafundowali na początku starcia kibicom obie drużyny. Już po 120 sekundach prowadzenie objęła Zawisza, ale dwie minuty później było 1:2. Najpierw rzut karny po faulu na samym sobie wykorzystał Kamil Czarniecki,

a bramkę na prowadzeniu uzyskał Aleks Gumulak, wykorzystując podanie od grającego trenera.

W 18 minucie w polu karnym gospodarzy padł Gerard Zawisza i a pewnym egzekutorem jednostki - drugiej w meczu - okazał się Czarniecki. Kropkę nad „i” w 44 minucie 1. połowy postawił Zawisza, korzystając z podania od Czarnieckiego.

Po zmianie stron Oronka utrzymywała wypracowaną przewagę. W 69. minucie podopieczni trenera Krzysztofa Sieczki, zmniejszyli straty, ale ostatnie słowo należało do Oronki i Viktora Putina.

Pozostałe wyniki 12. kolejki:

Szydłowińska - Orzeł Wierzbica 0:3, MKS Wyśmierzyce - Królewscy Jedlnia 2:0, Akcja I Jastrzębia - Mazowsze Grójec 0:1, Zodiak Sucha - Gracja Tczów.

TABELA TYMEX LIGI OKRĘGOWEJ			
1. Powiślanka Lipsko	12	29	41-12
2. Szydłowińska	12	29	28-8
3. Radomiak II	12	28	47-19
4. Orzeł Wierzbica	11	25	35-20
5. Centrum Radom	11	20	32-18
6. Mazowsze Grójec	12	19	19-16
7. GKS Stomiec	12	19	28-33
8. MKS Wyśmierzyce	12	17	22-20
9. Polonia Iłża	12	17	23-23
10. Oronka Orońsko	12	14	28-29
11. KS Stara Błotnica	12	13	19-32
12. Zodiak Sucha	11	12	24-25
13. Królewscy Jedlnia	12	10	12-26
14. Akcja I Jastrzębia	12	7	17-40
15. Gracja Tczów	11	6	13-34
16. Zawisza Sienno	12	3	17-52

Dwunasta kolejka w Decathlon 5. Lidze grupie II. Energia wraca na fotel lidera

Maciej Kwiatkowski
Nasz region

PIŁKA NOŻNA. W weekend odbyły się mecze 12. kolejki Decathlon 5. Ligi grupy II na Mazowszu. Enea Energia Koziennice pokonała LKS Promna i wróciła na fotel lidera rozgrywek.

TYGRYS HUTA MIŃSKA - PROCH PIONKI 3:0 (1:0)

Bramki: Trochim 2, Krashnievskiy.

Kto wie, czy dla losów meczu kluczową nie okazała się sytuacja z 36. minuty. Wtedy to według relacji drużyny gości arbiter podyktował rywalom mocno dyskusyjny rzut karny. Ten został zamieniony na gola. Po zmianie stron spadkowicz z IV ligi strzelił dwie kolejne bramki.

- Dominacja od pierwszej do ostatniej minuty i pewne zwycięstwo, które w końcu przynosi nam długo wyczeki-

wany komplet punktów - podsumowali pojedynek przedstawiciele Tygrysa.

LKS CHLEBNA - PIŁICA BIAŁOBRZEGI 2:2 (1:0)

Bramki: Bartosiak 2 dla Pilicy.

Mecz rozpoczął się bardzo dobrze dla podopiecznych Sylwestra Sokoła. Gości na prowadzenie wprowadził Tomasz Bartosiak. Niestety następne dwie bramki uzyskał faworyci czyli miejscowi.

Sygnal Pilicy do odrabiania strat ponownie dał Bartosiak doprowadzając do wyrównania. Tymczasem w doliczonym czasie gry goście wykonywali rzut wolny.

Na bramkę LKS-u strzelał Stanisław Kapłon, ale futbolówka odbiła się od jednego z zawodników i trafiła w słupek!

PROMYK NOWA SUCHA - KS WARKA 3:1 (2:1)

Bramka: Śliwa dla KS Warka.

KS Warka: Cwyl - Odnoshevnyi, Żurawski, Jasnoch, Dembiński, Ostrowski, Skowroński, Polubiec, Rogoziński, Śliwa, Duda.

Dziś nie wychodziło nam nic. Wracamy do Warki z bagażem 3 bramek i bez punktów..... reszta niech pozostanie milczeniem? Szansa na rehabilitację już w przyszłą niedzielę, kiedy to podejmiemy przed własną publiką Tygrys Huta Mińska. - napisali włodarze Warki.

LKS PROMNA - ENERGIA KOZIENICE 2:4 (0:1)

Bramki: samobójcza (64'), Błaszkievicz (90') - Jarczak (14'), Gieleciński (50'), Wala-sek (75'), Książek (90').

Energia: Procki - Grot, Walasek, Gajownik, Bąk, Rawski, Czerwiński, Gieleciński, Czerw, Ostrowski.

- Świetna gra, walka dokońca i zasłużone zwycięstwo - tak o wyjazdowym triumfie napisali działacze Energii.

Goście po słabym pojedynku u siebie z ostatnią w tabeli Mazovią II Mińsk Mazowiecki zagrali w derbach w zupełnie odmienionym składzie. Pomimo wyraźnej przewagi w pierwszej części meczu w Fałecicach padł tylko jeden gol. Autorem trafienia z 14. minuty był Dawid Jarczak.

Tymczasem worek z bramkami rozwiązał się po zmianie stron. Wówczas golkipier Energii dwukrotnie wyciągał futbolówkę z siatki, ale i tak razem z kolegami opuszczał boisko zadowolony, bo wice-lider strzelił trzy kolejne gole.

- Przegrywamy w meczu domowym z mocną drużyną Energii Koziennice. Mieliliśmy swoje momenty jednak nie wystarczyło to do zdobycie punktów. Już w najbliższy piątek zagramy na wyjeździe z drużyną rezerw Znicza Pruszków - LKS Promna.

DROGOWIEC JEDLIŃSK - JODEŁA JEDLIŃSKA 3:0 (1:0)

Bramki: Tryliński (36'), Rdzanek (54'), Podsiadło (86').

Drogowiec: Samb - K. Wieczorek, Wołczyński, Korczak, Wojciechowski (90 Kobza), Dobosz, Rdzanek (75 Bielawski), Podsiadło (88 Zenik), Wasilewski (75 Ziębakowski), Kharczuk, Tryliński (60 Ziółek).

- Mecz derbowe rządzą się swoimi prawami, nie ma w nich faworyta, więc od początku do końca trzeba skupić się na sobie - ponownie decydować będą cechy wolicjonalne, charakter i walka od pierwszej do ostatniej sekundy. Na ławkach trenerskich zespołów, którym przyjdzie skonfrontować siły zasiadają dwaj przyjaciele z... Radomiaka - Maciej Lesisz i Jakub Jastrzębski, ponadto w obu ekipach występują koledzy, ale na boisku sentymenty pójdą na bok - zakładamy, że będzie ogień - zapowiedzi starcie, włodarze Dro-

gowca. Na murawie sentymentów nie było i gospodarze zrehabilitowali się kibicom za ubiegłotygodniową porażką z outsiderem.

Pozostałe mecze: Józefovia Józefów - Podlasie Sokół Podlaski 0:2 (0:1), Perła Złotokłos - Żyrardowianka Żyrardów 3:0, Mazovia II Mińsk Mazowiecki - Znicz II Pruszków 2:2.

Aktualna tabela:

1. Enea Energia Koziennice	12	28	38-14
2. Znicz II Pruszków	12	27	33-14
3. Podlasie Sokół Podlaski	12	24	30-11
4. Tygrys Huta Mińska	12	23	31-14
5. Józefovia Józefów	12	23	35-22
6. Żyrardowianka	12	23	22-14
7. LKS Chlebna	12	17	22-20
8. Drogowiec Jedliński	12	16	18-22
9. Perła Złotokłos	12	15	20-21
10. LKS Promna	12	14	25-32
11. Jodla Jedlnia Letnisko	12	12	20-31
12. Promyk Nowa Sucha	12	11	27-39
13. KS Warka	12	11	15-27
14. Piłica Białobrzegi	12	9	15-33
15. Mazovia II Mińsk Maz	12	8	19-34
16. Proch Pionki	12	8	19-42.

© ©

Grabara bohaterem „Wilków”

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

BUNDESLIGA. Kamil Grabara obronił rzut karny, a jego Wolfsburg ograł na wyjeździe HSV Hamburg 1:0.

Pierwsza część spotkania zbliżała się ku końcowi, gdy Konstantinos Koulierakis sprokurował rzut karny dla gospodarzy. Piłkę na jedenastym metrze ustawił Ransford Konigsdorfer, reprezentant Polski wykazał się jednak znakomitą wyuczuciem, odbił piłkę, a żaden z partnerów niefortunnego strzelca nie był w stanie skutecznie poprawić.

Sytuacja miała miejsce przy prowadzeniu „Wilków” 1:0. W 15. minucie Adam Daghim poradził sobie z byłym graczem Radomiaka Radom Luką Vuskoviciem, a następnie ładnym uderzeniem wpakował piłkę do bramki. Dzięki dobrej postawie Grabary, który oprócz obronionego rzutu karnego zanotował kilka innych udanych interwencji, wspomniany gol dał pierwszym trzy punkty. To pierwsza wygrana zespołu dowodzonego przez



FOT. IMAGO/BERND FEIL / M.I.S./EAST NEWS

Kamil Grabara w sobotę po raz pierwszy w bieżącym sezonie zachował czyste konto w meczu ligowym

Paula Simonisa od dwóch miesięcy - wcześniej jedyne w bieżącym sezonie zwycięstwo drużyna odniosła na inaugurację rozgrywek z Heidenheim na wyjeździe.

- Jestem dumny z drużyny, która dobrze zareagowała po ostatnich niepowodzeniach - mówił po spotkaniu opiekun Wolfsburga, który szczerze przyznał, że jego podopieczni

w sobotę wcale nie byli lepsi od rywala.

Bardzo długo z zamykającą tabelę Borussią Mönchengladbach męczył się Bayern Monachium, i to mimo faktu, że przeciwnik od dziewiętnastej minuty musiał grać w osłabieniu - czerwoną kartkę za brutalny faul zobaczył Jens Castrop. Grający w dziesiątkę gospodarze skupiali się na defensywie

i dość długo udawało im się utrzymać wynik remisowy. Duża w tym zasługa Bawarczyków, którzy w pierwszej części gry zdecydowanie zbyt rzadko zagrażali rywalowi.

Podopieczni Eugena Polanskiego pękli w 64. minucie, a autorem gola był Joshua Kimich. Kilka minut później podwyższył Raphael Gurreiro. Kontanktowego gola mógł strzelić Kevin Stoecker w 75. minucie, ale z rzutu karnego trafił w słupek. Kilka chwil później mistrz kraju trafił po raz trzeci i było po zabawie.

- W pierwszej połowie zagraliśmy solidnie w obronie. Po przerwie przeciwnik mocniej przycisnął, co skutkowało utratą trzech goli - podsumował gracz Borussii Stoecker. ©

BUNDESLIGA

8 kolejka: Werder - Union 1:0 (Grull 72), **Hoffenheim - Heidenheim 3:1** (Asllani 18, Lemperle 45+2, Kramarić 63 - Schimmer 75), **Hamburg - Wolfsburg 0:1** (Daghim 15), **Eintracht - St. Pauli 2:0** (Burkardt 36 i 56), **Borussia M. - Bayern 0:3** (Kimich 64, Guerreiro 69, Karl 81), **Augsburg - RB Lipsk 0:6** (Diomande 10, Cardoso 18, Nusa 22, Baumgartner 38, Ouedraogo 56, Lukeba 65), **Borussia D. - Köln 1:0** (Beier 90+6).

„Lewy” ciągle w cenie i na liście życzeń potentatów

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

LA LIGA. Wprawdzie w niedzielny El Clasico (pierwszym w tym sezonie) Robert Lewandowski nie zagrał z powodu kontuzji, ale polski golemator wciąż wzbudza ogromne zainteresowanie.

Mimo 37 lat na karku Robert Lewandowski nadal jest cenionym napastnikiem, którego chcieliby widzieć w swoich szeregach markowe kluby.

Obecny sezon najpewniej będzie ostatnim „Lewego” w barwach Barcelony. Trzyletni kontrakt Roberta automatycznie został przedłużony na kolejny, obecny sezon, ale wątpliwe, by „Blaugrana” zatrzymała Polaka na kolejną kampanię.

Lewandowski wprawdzie chciałby na dłużej zapuścić korzenie w stolicy Katalonii, zwłaszcza że w Barcelonie znakomicie czuje się jego żona Ania, rozwijająca na miejscu swój biznes w branży fitness,

ale „cules” będą chcieli odświeżyć środek ataku i postawić na młodego, perspektywicznego snajpera.

„Lewy” jednak nadal pozostaje łakomym kąskiem na rynku transferowym i kilku potentatów już ostrzy sobie zęby na kapitana reprezentacji Polski.

Cristiano Ronaldo miał wskazać Polaka jako swojego partnera w Al Hilal Rijad. Chętnie zatrudniłby go w Atletico Madryt argentyński trener Diego Simeone.

Hiszpański portal fichajes.net doniósł natomiast o zainteresowaniu „Lewym” przez Manchester United. ©

LA LIGA

10 kolejka: Valencia - Villarreal 0:2 (Moreno 45, Comensana 57), **Athletic Bilbao - Getafe 0:1** (Mayoral 75), **Espanyol - Elche 1:0** (Romeo 47), **Girona - Real Oviedo 3:3** (Stuani 64, 90 karny, Ounahi 83 - Vinas 38 karny, Rondón 57, Carmo 90+7), **Real Sociedad San Sebastian - Sevilla 2:1** (Oyarzabal 19 karny, 36 - Gudiel 30). Prowadzi Real Madryt - 24 punkty, przed Barceloną - 22 punkty (przed wczorajszym El Clasico). Tabelę zamykają Girona i Real Oviedo - po 7 punktów.

Echo Dnia
Poniedziałek, 27.10.2025

Fatalna passa Liverpoolu. Czwarta porażka z rzędu

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Trwa fatalna passa mistrza Anglii. Broniący tytułu Liverpool doznał czwartej ligowej porażki z rzędu i piątej w ostatnich sześciu meczach.

Zespół z Anfield przegrał w 9. kolejce na wyjeździe Brentfordem 2:3. Po udanym meczu Ligi Mistrzów w środku tygodnia, gdy Liverpool rozgromił na wyjeździe Eintracht Frankfurt aż 5:1, kibice mistrza Anglii musieli po raz kolejny przełknąć gorzki ligowej porażki. W pierwszej połowie sobotniego meczu gruzińskiego bramkarza Giorgiego Mamardashwilego pokonali reprezentant Burkina Faso Dango Ouattara w 29. minucie oraz Niemiec Kevin Schade w 45. minucie.

Tuż przed przerwą, w piątej minucie doliczonego czasu gry pierwszej odsłony, stratę zmniejszył Węgier Milos Kerkez i goście przegrywali 1:2. Po zmianie stron gospodarze powiększyli przewagę w 60. minucie po trafieniu z rzutu karnego Brazylijczyka Igora Thiago. Wynik spotkania ustalił na 120 sekund przed końcem pojedynku Mohamed Salah. Dla Egipcjanina był to pierwszy gol od 17 września, gdy trafił do bramki w meczu Ligi Mistrzów przeciwko Atletico Madryt.

Czwarta ligowa porażka komplikuje sytuację Liverpoolu w kontekście walki o obronę tytułu, a kryzys wydaje się być coraz bardziej wyraźny, choć nic go nie zapowiadało. Podopieczni holenderskiego trenera Arne Sloty na początku sezonu prezentowali mistrzowską formę: wygrali pięć pierwszych meczów ligowych i pokonali wspo-

mniane Atletico oraz Southampton w Pucharze Anglii. Od momentu tego ostatniego zwycięstwa, które odnieśli 23 września, ich bilans to pięć porażek przerwanych wygraną z Eintrachtem.

W innych sobotnich meczach 9. kolejki Premier League Manchester United - pogromca Liverpoolu z ubiegłego tygodnia - wygrał na własnym stadionie z Brighton & Hove Albion 4:2. Niespodziewanym wiceliderem został Sunderland, który wygrał na wyjeździe Chelsea Londyn 2:1. Gospodarze szybko objęli prowadzenie po голу już w 4. minucie Argentyńczyka Alejandro Garnacho, ale potem do bramki trafiali już tylko rywale The Blues. W 22. minucie wyrównał Francuz Wilson Isidor, a decydujący cios zadał Chelsea w trzeciej minucie doliczonego czasu gry 20-letni Marokańczyk Chemsidine Talbi.

Trzeciej z rzędu ligowej porażki doznał West Ham Łukasz Fabiańskiego. Zespół Polaka tym razem uległ na wyjeździe drużynie Leeds 1:2. Bramki dla gospodarzy zdobywali Aaronson w 3. minucie i Rodon 12 minut później. Honorowe trafienie dla gości zaliczył w 90. minucie Fernandes. Ostatnie ligowe zwycięstwo West Ham odniósł niemal dwa miesiące temu, gdy pokonał na wyjeździe Nottingham Forest 3:0.

©

PREMIER LEAGUE

Wyniki 9. kolejki: Leeds - West Ham 2:1 (Aaronson 3, Rodon 15 - Fernandes 90), **Chelsea - Sunderland 1:2** (Garnacho 4 - Isidor 22, Talbi 90+3), **Newcastle - Fulham 2:1** (Murphy 18, Bruno 90 - Lukić 56), **Manchester United - Brighton 4:2** (Cunha 24, Casemiro 34, Mbeumo 61, 90+6 - Welbeck 74, Kostoulas 90+2), **Brentford - Liverpool 3:2** (Outtara 5, Schade 45, Thiago 60 - Kerkez 45+5, Salah 89).

Dublet Hakimiego i powrót PSG na top

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

LIGUE 1. Po dwóch remisach w lidze francuskiej mistrz kraju i zdobywca Ligi Mistrzów PSG wrócił na zwycięską ścieżkę, pokonując na wyjeździe Brest 3:0.

Marokański obrońca i jednocześnie kapitan PSG Achraf Hakimi dał paryżanom prowadzenie na Stade Francis-Le Ble w Breście w 29. minucie po podaniu Portugalczyka Vitinhy i podwyższył na 2:0 dziesięć

minut później przy asyście Gruzina Chwicz Kwaracchelii.

Były to pierwsze bramki Hakimiego dla PSG w bieżącym sezonie. Wcześniej zaliczył jedynie trzy asysty.

Wynik ustalił francuski napastnik Desire Doue w 6. minucie doliczonego czasu gry po podaniu rodaka Warrena Zaire-Emery'ego.

- Porównywanie zawodników jest trudne i nie lubię tego robić. Każdy z nich jest wyjątkowy. Ale jestem niezwykle zadowolony z występów Hakimiego, Marquinhosa, Nuno,

Pacho, Vitinhy i Zabarnyiego. Jestem naprawdę szczęśliwy, bo mam do dyspozycji niesamowitych zawodników - zauważył trener PSG Luis Enrique. PSG powrócił na pierwsze miejsce z 20 punktami. ©

LIGUE 1

9 kolejka: Lens - Olympique Marsylia 2:1 (Edouard 23 karny, Pavard 53 samobój - Greenwood 17), **Monaco - Toulouse 1:0** (Salis 3), **Brest - Paris Saint-Germain 0:3** (Hakimi 29, 39, Doue 90+6), **Paris FC - Nantes 1:2** (Chergui 15 - El Arabi 2, Abline 38). Prowadzi PSG z 20 punktami przed Lens - 19 pkt i Olympique Marsylia - 18 pkt. Tabelę zamyka Metz - 2 pkt.

Pierwszy gol Adama Buksy w Serie A

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

SERIE A. Adam Buksa zdobył pierwszą bramkę w lidze włoskiej, a jego Udinese pokonało Lecce 3:2.

Polski napastnik mecze z reguły zaczyna na ławce rezerwowych i nie inaczej było także w sobotę. Trener Kosta Runjajic tym razem dał mu jednak zagrać aż 45 minut, a zawodnik odwzajemnił się trafieniem w końcówce spotkania - po dobrym podaniu wbiegł z piłką w pole karne, mi-

nał jednego z rywali i posłał piłkę do bramki.

Mniej powodów do zadowolenia miał Piotr Zieliński, który wraz z Interem Mediolan gościł w Neapolu, a więc na stadionie swojego poprzedniego klubu. Polak na boisku pojawił się w 32. minucie, zmieniając kontuzjowanego Henricha Mchitariana, a przywitały go gwizdy kibiców. Po zakończeniu meczu ani on, ani jego koledzy nie mieli powodów do radości. Spotkanie zakończyło się ich porażką (1:3), a trenera może niepokoić, że jego zespół ma jedną z gorszych

defensyw w lidze - stracił w ośmiu meczach aż 11 goli.

Po raz pierwszy od miesiąca w Serie A zagrał Nicola Zalewski, który wytrzymał na boisku pełne 90 minut, a jego Atalanta zremisowała na wyjeździe z Cremonese 1:1. ©

SERIE A

8. kolejka: Milan - Pisa 2:2 (Leao 7, Athekame 90+3 - Cuadrado 60 k, Nzola 86), **Parma - Como 0:0**, **Napoli - Inter 3:1** (De Bruyne 33 (k), McTominay 54, Anguiss 67 - Calhanoglu 59 (k)), **Udinese - Lecce 3:2** (Karlstroem 16, Davis 37, Buksa 89 - Berisha 59, Ndri 90+6), **Cremonese - Atalanta 1:1** (Vardy 78 - Cresciniani 84).

Lekkoatletyka Aleksandra Lisowska – mistrzyni Europy i rekordzistka Polski w biegu maratońskim

W końcu wróciły energia i uśmiech

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

Od lat służy polskim siłom zbrojnym i jest najszybszą naszą maratonką. Rozmawiamy z Aleksandrą Lisowską, która miesiąc temu ustanowiła rekord Polski w biegu na dystansie 42 km i 195 metrów.

Pani Olu, wielkie gratulacje. Jakie wrażenia po Maratonie Berlińskim, w końcu jednym z najszybszych na świecie?

Przede wszystkim dziękuję za gratulację. Pierwsze emocje to wcale nie euforia, ale lekki... niedosyt. Przygotowana byłam na jeszcze szybsze bieganie. Było, jak na maraton, bardzo ciepło. Ale teraz czuję przede wszystkim wdzięczność. Czas 2:24:59 w takich warunkach to dla mnie ważny krok naprzód.

Jednak świat biega już znacznie szybciej.

Tak, w ostatnich latach kobiety biegają maratony coraz szybciej i na tym tle nasz rekord kraju jawi się dość skromnie. Ale wiem, że stać mnie, by w ciągu dwóch sezonów biegać maraton w okolicach 2:23:00. Chcę ponownie walczyć o medal mistrzostw Europy i świata oraz być bardzo wysoko na igrzyskach w Los Angeles.

W ostatnich miesiącach widzimy nową Olę Lisowską

– pełną energii, uśmiechu, pozytywnego myślenia. Dostrzegamy wręcz iskrę w oku... Jakiś Amor?

Amor ten sam od lat! (śmiech) Ale faktycznie, jestem dzisiaj w miejscu pełnym spokoju. Dałam sobie zgodę, by naprawdę usłyszeć siebie. Nie tylko trenować, ale zrozumieć, czego ja potrzebuję sportowo i mentalnie. Odeszłam od presji perfekcyjności, wróciłam do radości z biegania. W końcu wróciły energia, uśmiech, a wraz z nimi wyniki.

Co się dokładnie zmieniło od czasu paryskich Igrzysk XXXIII Olimpiady?

Jeszcze przed Paryżem zakończyłam współpracę z moim wieloletnim szkoleniowcem. Z ogromnym szacunkiem, ale z jasnym poczuciem, że czas na nowy etap. Rozpoczęłam współpracę z trenerem z Belgii. Początki nie były łatwe – potrzebowaliśmy się poznać. Po zimie przemodelowaliśmy trening, połączyliśmy moje doświadczenie z nowymi bodźcami. Teraz czuję się silniejsza niż kiedykolwiek, ale przede wszystkim bardziej świadoma siebie.

Dążąc do dalszego rozwoju, gdzie Pani widzi przestrzeń do poprawy?

Paradoksalnie – moja ambicja. Przez lata potrafiłam chcieć za dużo, za wcześniej. Teraz



W Maratonie Berlińskim Aleksandra Lisowska o blisko minutę poprawiła rekord Polski!

uczę się selekcji i większej mądrości treningowej. Wiem też, że muszę się jeszcze poprawić na krótszych dystansach. I czasem odpuścić we właściwym momencie po to, żeby kolejnego dnia być jeszcze mocniejszą.

A propos przygotowań. Większość topowych zawodników trenuje w Kenii, USA lub Hiszpanii. Pani często wybiera naszą Szklarską Porębę. Dlaczego?

Bo wiem, czego potrzebuję. Wysokość to narzędzie, ale nie jedyne. Moje ciało bardzo dobrze reaguje na polską wysokość 800-1000 metrów n.p.m., a do tego mam tam swoją rutynę, spokój i skupienie. Natomiast oczywiście, gdyby budżet był większy, częściej korzystałabym także z obozów w innych częściach świata. To nie kwestia braku chęci, tylko priorytetowego planowania środków. Gdy uznamy, że taki wyjazd realnie przyspieszy mój

rozwój, na pewno z niego skorzystam.

O co chodzi? Nie wystartowała Pani w tegorocznych mistrzostwach świata w Tokio. Prawie w tym samym czasie odbywał się „51. BMW Berlin Marathon”...

To była bardzo spokojna, dojrzała decyzja. Początek sezonu nie był idealny i nie chciałam startować na mistrzostwach świata w Tokio bez poczucia pełnej gotowości. W lipcu wró-

ciła czysta radość z treningu i wtedy pojawił się Berlin. Decyzja szybka, z sercem. Efekt? Rekord Polski. Czasem mniej znaczy więcej.

Co jest potrzebne, aby realizować bieżące plany i marzenia? Zdrowia, ponad wszystko zdrowia. Reszta to cierpliwa praca. W przyszłym sezonie planujemy więcej startów na 5 km, 10 km i w półmaratonie, aby podnieść mój fundament szybkościowy. Dzięki wsparciu wojska polskiego, PZLA i mojego partnera strategicznego mam warunki, by robić to na odpowiednim poziomie.

Czy można powiedzieć, że jest Pani ikoną polskiego biegania kobiecego?

Nie mnie to oceniać. Mam ogromną wdzięczność dla ludzi, którzy mi kibicują i czują odpowiedzialność, by inspirować. Ale chcę być bardziej symbolem pracy, wytrwałości i autentyczności niż etykietką.

Gdzie Pani widzi siebie za 10 lat?

Odległa perspektywa, ale... Za 10 lat chcę nadal być blisko sportu. Widzę siebie jako mentorkę dla młodych zawodniczek i kobiet, które marzą, ale jeszcze nie wierzą. Chciałabym współtworzyć system, który nie tylko trenuje, ale uczy odwagi i mądrości. ©

MATERIAL INFORMACYJNY HONEST MEDIA

Złote Kolce 2025 dla Marii Żodzik i Maksymiliana Szweda

Skoczkini wwyż, wicemistrzyni świata z Tokio, Maria Żodzik oraz specjalizujący się w biegu na 400 metrów Maksymilian Szwed zostali laureatami tegorocznej edycji rankingu Złote Kolce, organizowanego od 1970 roku przez Polski Związek Lekkiej Atletyki i obecnie Przegląd Sportowy. Odkryciem roku został wybrany Maciej Megier, najlepszym trenerem Paweł Wyszzyński.

W czwartkowy wieczór Superauto.pl Stadion Śląski ponownie wypełnił się gwiazdami lekkiej atletyki. Tym razem przybyli oni jednak nie w sportowych strojach, a w eleganckich wieczorowych kreacjach. Powód był wyjątkowy – uroczysta Gala ORLEN Złote Kolce Śląskie 2025, podczas której wręczono nagrody w organizowanym od 1970 roku przez Polski Związek Lekkiej Atletyki oraz

obecnie Przegląd Sportowy rankingu Złote Kolce. Wyróżnienie wśród kobiet zdobyła wicemistrzyni świata w skoku wwyż, zawodniczka białostockiego Podlasia, Maria Żodzik.

– Bardzo mi przyjemnie tutaj być. Dziękuję za to wyróżnienie. Jest to dla mnie motywacja do dalszej pracy. Dziękuję trenerowi i całemu sztabowi, który mnie wspierał i pomagał – przyznała, odbierając nagrodę Żodzik.

Najlepszym polskim lekkoatletą sezonu 2025 został z kolei Maksymilian Szwed. Zawodnik klubu AZS Łódź imponował w minionych miesiącach na bieżni. W rywalizacji na 400 metrów zdobył halowe wicemistrzostwo Europy, bijąc przy okazji rekord kontynentu do lat 23. Latem wywalczył medal podczas europejskiego czempionatu zawodników w wieku 20, 21 i 22 lat oraz był podporą reprezentacyjnej sztafety między inny-



Hubert Trościanka podczas Gali Orlen Złote Kolce Śląskie 2025" FOT. PZLA

mi podczas mistrzostw świata i drużynowych mistrzostw Starego Kontynentu.

– W tym roku startowałem 32 razy na 400 metrów. Wydaje mi się, że to był najcięższy sezon w moim życiu. Było dużo imprez, nakładających się na siebie. Było wiele momentów, kiedy chciałem zrezygnować. Pomimo tych ciężkich chwil, chciałbym

podziękować moim rodzicom i najbliższym, że w tych momentach byli ze mną. Dziękuję też mojemu trenerowi Krzysztofowi Węglarskiemu. Bez niego nie byłoby tych medali i tej nagrody. Kiedyś oglądałem taką galę tylko w telewizji, dziś odbieram na niej najważniejszą nagrodę. To pokazuje, że warto walczyć do końca – podkreślił Szwed.

Sukces Maksymiliana Szweda jest pierwszym triumfem przedstawiciela biegu na 400 metrów w rankingu Złotych Kolców od sezonu 2006, kiedy nagrodę zdobył Daniel Dąbrowski. Z kolei triumf Marii Żodzik jest historyczny – nigdy wcześniej Złote Kolce nie trafiły w ręce przedstawicielki skoku wwyż. Za sukcesem zawodniczki stoi też trener Paweł Wyszzyński, uznany szkoleniowcem roku w polskiej lekkiej atletyce. Głównym sponsorem gali było Województwo Śląskie, a partnerami Toyota Okęcie i 4F. Rozdano nagrody również w innych kategoriach, m.in. odkrycie roku, trener roku czy wydarzenie roku.

Gala Orlen Złote Kolce Śląskie 2025 – podsumowanie głównych nagród Złote Kolce

1. Maria Żodzik
2. Pia Skrzyszowska
3. Natalia Bukowiecka
4. Anita Włodarczyk i Anna Wielgosz

5. Katarzyna Zdziebło

1. Maksymilian Szwed

2. Jakub Szymański
3. Filip Rak
4. Maciej Megier
5. Paweł Fajdek

Trener roku: Paweł Wyszzyński

Odkrycie roku: Maciej Megier

Nagroda specjalna Przeglądu Sportowego im. Macieja Petruczenki: Hubert Trościanka

Paralekkoatleta: Faustyna Kottowska

Mecenas polskiej LA: Ministerstwo Sportu i Turystyki

Sponsor roku: Orlen

Wydarzenie roku: Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej

Partner medialny: TVP Sport

Przyjaciel polskiej LA: Roman Sabaj

Obiekt roku: Superauto.pl

Partner infrastruktury lekkoatletycznej: superauto.pl

Sponsorzy PZLA: 4F, Nestle, Polanik, Toyota Okęcie, Tryumf, Business Travel Club, LUX MED

KRÓTKO

PUSZCZA BIAŁOWIESKA

Dlaczego umierają jastrzębie?

Naukownicy z Uniwersytetu w Białymstoku w ramach badań ptaków drapieżnych w Puszczy Białowieskiej oznaczyli nadajnikami GPS ponad czterdzieści jastrzębi i myszolewów. Obserwacje biologów wskazują na wysoką śmiertelność jastrzębi, co może być przyczyną zmniejszającej się ich liczebności w Polsce.

Prowadzący badania dr Paweł Mirski zwrócił uwagę na kilkukrotnie wyższą śmiertelność jastrzębi. – Liczebność jastrzębia w Polsce

spada, a wysoka śmiertelność może być jednym z głównych powodów – podkreślił biolog. Naukowiec wskazał, że analiza przyczyn śmierci drapieżnych ptaków wykazała wyraźny wpływ działalności człowieka.

Pierwsze wyniki badań były prezentowane na kongresie w San Jose (Kostaryka). W najbliższych miesiącach – jak zapowiadają naukowcy – powstaną publikacje omawiające szerzej wyniki projektu. PAP

LESZNO

Jesienią wszędzie królują dynie



W sobotnie popołudnie na starówce w Lesznie odbył się Dzień Dyni. Przygotowano atrakcje dla najmłodszych. Można było skosztować także dyniowych specjałów. Dynia jest bogata w witaminy oraz minerały, a także błonnik oraz potas. Polska od 2020 r. jest największym producentem dyni w Europie.

ZAKOPANE

Tragedia w Tatrach Wysokich

W sobotę odnaleziono ciało turysty z Węgier, który dzień wcześniej został porwany przez wezbrany potok w słowackich Tatrach Wysokich. W akcji ratowniczej i poszukiwawczej uczestniczyli również ratownicy TOPR z Zakopanego – poinformowała Horska Zachranna Służba (HZS).

Mężczyzna próbował sforsować wezbrany po intensywnych

opadach potok Mała Zimna Woda wypływający z Wielkiego Stawu Spiskiego. Jak relacjonują ratownicy HZS, 41-latek poślizgnął się i wpadł do wody, po czym porwany przez silny nurt zniknął pod jej powierzchnią.

Po piątkowych opadach śniegu w Tatrach ogłoszono pierwszy stopień zagrożenia lawinowego. PAP

WARSZAWA

1 listopada, dzień Wszystkich Świętych, przypada w tym roku w sobotę. Pracownicy, dla których sobota jest dniem wolnym od pracy, muszą dostać dodatkowy dzień wolny. Jego termin ustali pracodawca – przypomniał Główny Inspektor Pracy Marcin Stanecki. – To pracodawca decyduje, kiedy udzieli dnia wolnego od pracy. Może zgodzić się na nasz wniosek, ale nie jest do tego zobowiązany – dodał. PAP

”

Jeśli Polacy mają wolność, to są gotowi i zdolni do robienia rzeczy wielkich

Premier Donald Tusk na konwencji KO

Dwie konwencje partyjne, dwie różne wizje Polski

Dorota Kowalska
Warszawa

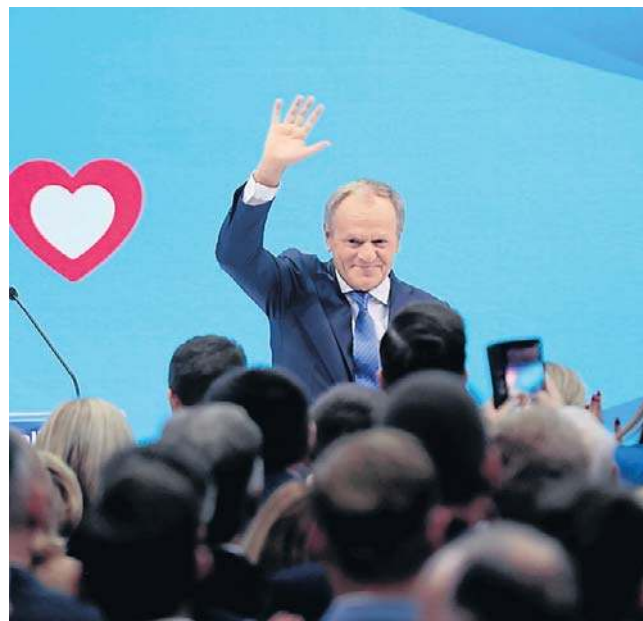
W piątek i sobotę odbyła się w Katowicach dwudniowa konwencja PiS. Z kolei na sobotniej konwencji w Warszawie ogłoszono powstanie partii pod nazwą Koalicja Obywatelska.

To koniec Platformy Obywatelskiej, początek Koalicji Obywatelskiej. – Dzisiaj jednoczymy się, ponieważ rozumiemy, że tu nie chodzi tylko o walkę o władzę, o przyszłe wybory. Nie, tu chodzi o absolutnie fundamentalne rzeczy: o to, czy Polska będzie państwem suwerennym i czy Polacy utrzymają wolność uzyskaną w 1989 r. wbrew zagrożeniom, wbrew manipulacjom i naciskom od wewnątrz i z zewnątrz – powiedział premier Donald Tusk, otwierając konwencję Platformy Obywatelskiej.

O zjednoczeniu Nowoczesnej, Inicjatywy Polskiej i PO mówiło się od jakiegoś już czasu, ale też od kilku lat te trzy ugrupowania wystawiały wspólne listy wyborcze, chodziło więc bardziej o formalność. Ostatecznie „zielone światło” w kwestii połączenia miał dać zarząd partii Donalda Tuska w ubiegłym tygodniu.

W sobotę Donald Tusk w pewnym momencie stwierdził, że „chcę powiedzieć kilka słów prawdy”.

– Widzę dziś tutaj nasze koleżanki poseł Filiki, europoseł



– Polska będzie bezpieczna, jeśli my będziemy rządzić i wygrywać z tymi, którzy chcą to zrujnować – mówił Tusk

Adamowicz. Wiecie, co czuję, gdy mówię: „mówmy prawdę”. Nie chcemy, by znowu wróciła fala pogardy i nienawiści – zauważył szef rządu.

– My, jako pierwsi po wielu latach w 2023 roku, postanowiliśmy nazywać rzeczy po imieniu. Udało nam się zjednoczyć wielu ludzi. Ci, którzy stają po stronie dobra, nie muszą być bezsilni. Wszyscy znamy i kochamy słowa naszego papieża „zło dobrem zwyciężaj”, ale polityka to nie romantyczny idealizm. Dobro zwycięża zło, ale musi być silne – kontynuował Donald Tusk.

I przekonywał, że gdyby PiS wrócił do władzy, to „fortyfikacje, setki kamer, tysiące żołnierzy i funkcjonariuszy straży granicznej chcieliby postawić na granicy Polski z resztą Europy. Na zachodzie, a nie na wschodzie”.

– Każdy ma czasem tę pokusę, żeby powiedzieć: „co ten Kaczyński chrzani, co się staruszkowi pomyliło”, bo on widzi we Francji głównego wroga. Ktoś by mógł pomyśleć, że coś nie gra. Ale to nie o to chodzi. Zło ma dzisiaj wymiar geopolityczny. Trudno niektórym przyjąć do wiadomości, że tu się toczy

gra bardzo serio. Nie na złośliwości, tylko czy Polska obroni swoją suwerenność i drogę do dobrobytu, którą idzie od ponad 30 lat – mówi premier.

Tusk podkreślił, że bezpieczeństwo naszego kraju budowane jest dziś z państwami bałtyckimi dzięki Tarczy Wschód.

– Polska będzie tak długo bezpieczna, jeśli my będziemy rządzić i wygrywać z tymi, którzy chcą to zrujnować. To, co powiedział Kaczyński i jego akolici, świadczy o tym, że proponują tam kompletną samotność, zimną wojnę z zachodnimi sąsiadami. Nie zlekceważmy tego – powiedział.

Ale też w miniony weekend swoją dwudniową konwencję w Katowicach miało Prawo i Sprawiedliwość.

Spotkanie PiS pod hasłem „Myśląc Polska” miało pokazać, w którą stronę pójdzie Polska po wygranych wyborach przez partię Jarosława Kaczyńskiego. – Ta konferencja programowa rozpoczyna naszą drogę: długą drogę, która powinna zakończyć się finałem w postaci kolejnego już poważnego programu PiS, programu dla Polski. To jest zadanie dziś szczególnie trudne, ponieważ mamy w tym momencie generalny kryzys naszego państwa – wyliczał Kaczyński.

Zarówno przed Koalicją Obywatelską jak i opozycją dwa bardzo ważne lata, więc każda ze stron mobilizuje swoich działaczy i elektorat. PAP

Trzy osoby nie zostaną deportowane z Polski po skandalu na koncercie białoruskiego rapera

Mateusz Bagiński
Warszawa

Po zamieszkach podczas koncertu na Stadionie Narodowym w Warszawie trzech cudzoziemcy nie zostaną na razie deportowani. Złożyli wnioski o ochronę międzynarodową w Polsce.

Do zamieszek doszło 9 sierpnia podczas koncertu białoruskiego rapera Maksa Korzha na Stadionie Narodowym w Warszawie.

Impreza zakończyła się interwencją służb porządkowych. Zatrzymano łącznie 109 osób po tym, jak część uczestników zaczęła przeszkadzać przez bariery, odpalać race i wdawać się w bójki z ochroną.

W wyniku tych wydarzeń premier Donald Tusk zapowiedział, że Polska wywali z kraju 63 cudzoziemców uczestniczących w burdach – 57 obywateli Ukrainy i sześciu obywateli Białorusi.

Jak poinformowała Straż Graniczna, wobec trzech zatrzyma-

nych – dwóch obywateli Ukrainy i jednego obywatela Białorusi – procedura deportacyjna została zawieszona. Złożyli oni wnioski o udzielenie ochrony międzynarodowej w Polsce. – Z uwagi na złożony przez nich wniosek o udzielenie ochrony międzynarodowej postępowanie o zobowiązanie do powrotu zostało w związku z tym zawieszone – poinformował w rozmowie z nami rzecznik Komendy Głównej Straży Granicznej, podpułkownik Andrzej Juźwiak.

Łącznie 27 cudzoziemców opuściło Polskę: 14 osób zobowiązano do przymusowego powrotu (12 obywateli Ukrainy i 2 obywateli Białorusi), 13 wyjechało dobrowolnie.

Wobec 33 cudzoziemców (32 Ukraińców i jednego Białorusina) dokonano wpisów do wykazu osób niepożądanych na terytorium RP oraz do Systemu Informacyjnego Schengen (SIS) – co oznacza zakaz wjazdu do Polski i innych krajów strefy Schengen.

Handel i wojna w Ukrainie. Trump spotka się z Xi

Oprac. Karolina Wrońska
Kuala Lumpur

Donald Trump w tym tygodniu spotka się z przewodniczącym ChRL Xi Jinpingem, licząc na porozumienie handlowe i pomoc w zakończeniu wojny w Ukrainie.

Donald Trump wyruszył z Białego Domu w piątek w nocy w swoją pierwszą w tej kadencji podróż do Azji Wschodniej i Południowo-Wschodniej. Podczas sześciodniowego tournée odwiedził już Malesję, Japonię i Koreę Południową. Na koniec, w czwartek, 30 października, spotka się w koreańskim Pusan z przewodniczącym Chińskiej Republiki Ludowej Xi Jinpingem. Będzie to ich pierwsza bezpośrednia rozmowa podczas drugiej kadencji Trumpa.

Podczas wizyty amerykańskiego prezydenta w Kuala Lumpur, stolicy Malesji, premierzy Kambodży i Tajlandii, Hun Manet i Anutin Charnvirakul, podpisali „porozumienie pokojowe” w obecności prezydenta USA Donalda Trumpa. Porozumienie ma na celu zakończenie konfliktu granicznego, który eskalował w lipcu. W wyniku pięciodniowych starć zbrojnych zginęło wówczas co najmniej 48 osób, a setki tysięcy musiało opuścić swoje domy.

Trump przypisuje sobie kluczową rolę w zażegnaniu kryzysu.



Donald Trump przypisuje sobie kluczową rolę w zażegnaniu kryzysu między Tajlandią i Kambodżą, który wybuchł w lipcu tego roku

- To ekscytujące, ponieważ zrobiliśmy coś, co wielu ludzi uważało za niemożliwe - powiedział Trump podczas ceremonii. W charakterystycznym dla siebie stylu dodał, że mediacje to jego pasja. - Uwielbiam to robić. (...) To coś, w czym jestem dobry - oznajmił.

W poniedziałek Trump odwiedzi z kolei Tokio, gdzie spotka się z nową premier Japonii Sanae Takaichi oraz zostanie przyjęty przez cesarza Naruhito. Stamtąd we wtorek uda się do Pusan w Korei Południowej, gdzie wygłosi przemówienie do liderów biznesu, spotka się

z amerykańskimi żołnierzami oraz z koreańskim prezydentem Li Dze Mjungiem. W ostatnim dniu podróży, w czwartek rano czasu lokalnego, prezydent USA ma spotkać się z przywódcą Chin.

Urzednicy Białego Domu zapowiadali, że oprócz próby do-

Prezydent Donald Trump w Kuala Lumpur: Mediacje to moja pasja. Uwielbiam to robić. To coś, w czym jestem dobry

prowadzenia do porozumienia handlowego, Trump poruszy też temat wojny w Ukrainie i chińskich zakupów rosyjskiej ropy naftowej. Sam prezydent mówił w środę, że Xi może mieć duży wpływ na postawę Władimira Putina.

W czwartek Trump zapowiadał też, że wśród najważniejszych tematów ma znaleźć się kwestia przemytu fentanylu i środków chemicznych do jego wytwarzania. Według amerykańskiego przywódcy Chin eksportują narkotyk do Wenezueli, skąd jest transportowany do USA. PAP

Rosja będzie miała problem z budżetem z powodu sankcji Unii Europejskiej i USA

Grzegorz Kuczyński
Moskwa

Rosyjskie władze spodziewają się, że budżet otrzyma „cios” z powodu nowych sankcji, które dotknęły Rosnieft i Łukoil, informuje Bloomberg.

Straty skarbu państwa Rosji są nieuniknione, choć obecnie trudno oszacować ich wielkość. Dwie największe rosyjskie firmy naftowe zapewniają połowę eksportu, czyli 2,2 mln baryłek dziennie. A jeśli wziąć pod uwagę już wcześniej wpisane na „czarną listę” Surgutnieftegaz i Gazpromnieft, to pod sankcjami USA znajduje się już 70% ropy, która jest wywożona za granicę.

- Rosja będzie korzystała z „floty cieni” i sieci pośredników handlujących ropą, aby ograni-



Sytuacja gospodarcza Rosji pogarsza się

czyć finansowe skutki sankcji - powiedział informator agencji Bloomberg. Do pełnego wprowadzenia ograniczeń pozostał miesiąc - jest to czas na dostosowanie się do sytuacji; ponadto Trump może zmienić swoje stanowisko w zależności od wyni-

ków negocjacji z Kremlm, dodał rozmówca agencji.

Jeśli eksport Rosnieftu i Łukoilu spadnie o 5-10%, a rabaty na rosyjską ropę będą musiały zostać zwiększone, spowoduje to straty w budżecie w wysokości 120 mld rubli miesięcznie (ok. 1,5 mld USD), szacuje Władimir Czernow, analityk Freedom Finance Global. Zgodnie z planem Ministerstwa Finansów, w tym roku skarb państwa ma zebrać 8,3 bln rubli podatków od ropy i gazu, czyli średnio 690 mld rubli (8,5 mld USD) miesięcznie. Straty spowodowane sankcjami mogą zatem wynieść około 20% tej kwoty.

- Wielkość eksportu może spaść, dopóki logistyka nie zostanie przebudowana, a rabaty na ropę prawdopodobnie wzrosną - mówi Dmitrij Polewoj, dyrektor ds. inwestycji Astra Asset Management. Sytuację może

częściowo złagodzić wzrost cen ropy lub osłabienie rubla, dodaje.

Z powodu sankcji Trumpa zakupy rosyjskiej ropy zawiesiły już największe rafinerie w Indiach, a także państwowe koncerny naftowe w Chinach. Te dwa kraje kupują 90% ropy, którą tankowce wywożą z rosyjskich portów.

Budżet federalny, w którym co czwarty rubel pochodzi z ropy i gazu, już odczuwa trudności: dochody z surowców w okresie styczeń-wrzesień spadły o 21%, a deficyt, według ostatnich obliczeń Ministerstwa Finansów, pięciokrotnie przekroczył pierwotny plan - 5,7 bln rubli.

Aby znaleźć pieniądze na rekordowe od czasów sowieckich wydatki wojskowe, w tym roku rząd Rosji podniósł podatek od dochodów, planuje też podwyższyć stawkę VAT z 20% do 22%.

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSY BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

DOMCZAR Sp. z O.O. Firma produkująca prefabrykowane moduły łazienkowe. Lokalizacja: Kunów. Poszukujemy pracowników na stanowisko: Glazurnik, szpachlarz, hydraulik, elektryk, pracownik porządkowy, pakowacz, pracownik magazynu (uprawnienia na wózek widłowy), kontroler jakości, montażysta. Kontakt pod nr tel. 532476288 lub email k.kempisty@domczar.pl

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Niemiecka firma zatrudni do regipsów. 0049 170 540 50 90.

WORK CENTRE (KRAZ 7098) - Praca w Holandii (od zaraz)! Co tydzień wyjazd! Tel. 77/441-06-54, 533-155-868, 533-966-678, 519-138-005, 533-111-037, 690-405-016 www.workcentre.com.pl

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

REMONTY mieszkań. Tel. 508-974-023.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic - tradycyjne turnusy Świąteczne, tel.: 501-642-492.

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI, 881-934-948

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

Usługi kamieniarskie

NAGROBEK granit z montażem od 5500 zł, tel. 602-228-750.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011421509

STAROSTA BIAŁOBRZESKI

Informuje, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.), na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Białobrzegach przy Pl. Zygmunta Starego 9, w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego, na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Stara Błotnica podany został do publicznej wiadomości **wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do zbycia w formie darowizny na rzecz Gminy Stara Błotnica**. Wykaz dotyczy działki nr 250, położonej w obrębie 0005 Gózd Stary, gmina Stara Błotnica.

Ww. wykaz został przekazany Wojewodzie Mazowieckiemu celem wywieszenia na stronie podmiotowej Wojewody w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w **Wydziale Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Białobrzegach, ul. Żeromskiego 84, 26-800 Białobrzegi, pokój nr 31, I piętro, tel. (48) 613 31 86 wew. 34, od poniedziałku do piątku w godz. 7:30 – 15:30.**

Czasy, gdy Wiśniewski rozrzucił pieniądze na prawo i lewo, dawno minęły

Michał Wiśniewski w Pomponiku Fot. Katarzyna Baksalary



Z ŻYCIA GWIAZD

Agata Rubik dba o strój córki

Celebrytka wrzuciła do internetu zdjęcie swojej 16-letniej córki w czarnym topie z dużym dekoltem i krótkiej spódnicy. „To akurat strój festiwalowy, większość dziewczyn i kobiet była w samym bikini. Już to kiedyś pisałam, że do kościoła czy szkoły tak nie chodzi” – podpisała fotografię.

Marina Łuczenko-Szczesna nie dała mężowi odpocząć

W najnowszym wywiadzie dla „Vivy” piosenkarka zdradziła, że to ona przekonała swego męża, aby po zakończeniu współpracy z Juventusem dołączył do FC Barcelona. – Wiem, że Wojtek był zmęczony i chciał odpocząć, ale uważałam, że to nie był jego czas na emeryturę – wyznała.

Doda pracuje nad swoim temperamentem

Kiedy piosenkarka udzielała wywiadu serwisowi Jastrząb Post podczas gali Kobieta Roku Glamour 2025, doszło do małej awantury. Kilukrotnie zakłócanie rozmowy przez gości eventu wyraźnie wytrąciło artystkę z równowagi. – To niewiarygodne. Ku*wa, unbelievable. Szkol. Po co oni przychodzą na takie imprezy, skoro nie znają podstawowych zasad savoir-vivre'u, zachowania się na galach? To brak szacunku – powiedziała. Na koniec stwierdziła: Ja pracuję nad swoim temperamentem. Zrobiłam ogromny progres.



W TELEWIZJI



Zajazd. Będzie się działo

Stopklatka, 18:55
Tomasz i Wioletta oraz ich wchodzące w dorosłość dzieci, Dominika i Patryk, wspólnie prowadzą rodzinny zajazd. To nie tylko hotel – to centrum życia lokalnej społeczności. Krzyżują się tu losy jego właścicieli, gości oraz okolicznych mieszkańców, odślanając barwną mozaikę ludzkich historii. Emisje codziennie o 18:55.

Człowiek: historia ewolucji

BBC Earth, 19:45
Podróż w czasie przez historię ludzkiego gatunku. Jak homo sapiens zdominowali świat i jak do tego doszło? W oparciu o najnowsze sekwencjonowanie DNA, dowody z wykopalisk oraz dane uzyskane przy wykorzystaniu najnowocześniejszych narzędzi twórcy programu składają w całość niezwykłą historię człowieka.

To: Witajcie w Derry

HBO, 20:00
Akcja osadzona w roku 1962, w miasteczku Derry w stanie Maine, śledzi losy grupy przyjaciół, odślanając początki tajemniczego bytu, który przybiera swoją przerażającą postać – morderczego klauna Pennywise.

Nazywano ich wikingami

Planete+ HD, 23:00
Wikingowie stali się ważnymi postaciami kultury masowej, bohaterami niezliczonych książek, filmów i seriali, w których przedstawiani są jako okrutni wojownicy. Czy poza napadaniem na sąsiadów nie mieli innych zajęć?

KRZYŻÓWKA NR 165

Poziomo:

- 3) Winnetou to ... Apaczów,
- 6) ludowy zwyczaj witania wiosny,
- 11) sznurki do wiązania,
- 12) podstawowa jednostka kąta płaskiego,
- 13) krępowały kończyny aresztanta,
- 14) pszczoła lub szerszeń,
- 15) system rozgrywek piłkarskich,
- 16) domena Rogera Federera i Sereny Williams,
- 17) zwrotka żartobliwej piosenki,
- 18) moda naszych dziadków,
- 19) siarkowy lub chlebowy,
- 21) dawne porwanie panny,
- 23) świąteczny dzień w judaizmie,
- 26) buduje piec kaflowy,
- 27) liche utwór poetycki,
- 30) miasto nad Wartą u ujścia Kłodawki,
- 31) prawy dopływ Czarnej Nidy,
- 34) napój bogów na Olimpie,
- 38) brytyjska stolica nad Tamizą,
- 39) osesek w stadninie koni,
- 40) córka Tantala zamieniona w skałę,
- 41) warzywa w zalewie octowej,
- 42) sztuka pięknego pisania.

Pionowo:

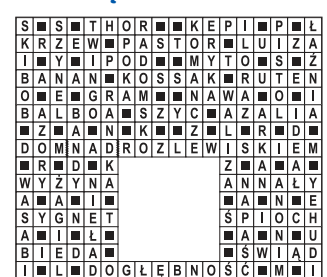
- 1) stan prawny instytucji,
- 2) w parze z Hercegowiną,
- 3) olimpijska lub dziecięca,
- 4) „Wielka ... w chińskiej dzielnicy”, film akcji,
- 5) katolickie święto poświęcone zmarłym,
- 6) więzień przy wiosłach,



- 7) imię Lipnickiej, polskiej piosenkarki,
- 8) 1/4 meczu koszykówki,
- 9) dzielność wykazana w walce,
- 10) sposób wystawiania się,
- 20) rodzaj spinki do włosów,
- 22) składnik ropy naftowej,
- 24) „... dezerterów”, komedia filmowa,
- 25) gwarny plac targowy,
- 28) owad żerujący w mące,

- 29) stała opłata urzędowa,
- 31) regulator chodu zegarka,
- 32) dowcipne słowo, zręczny zwrot,
- 33) stan obfitości, luksus,
- 35) kontynent leżący na półkuli północnej,
- 36) sproszkowany tytoń do kichania,
- 37) mech porastający skały i pnie drzew.

ROZWIĄZANIE NR 164



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Energia będzie Cię dzisiaj wręcz rozpierać. Horoskop dzienny radzi działać odważnie, ale słuchać również intuicji i unikać pośpiechu.

Ryby (19.02 - 20.03)

Czas zadbać o siebie. Odetchnij, odpocznij, zrób coś miłego. Horoskop na dziś mówi, że Twój organizm potrzebuje równowagi. **Baran (21.03 - 19.04)** Spotkasz kogoś, kto zmieni Twój sposób myślenia. Rozmowy będą miały moc. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi słuchać uważnie.

Byk (20.04 - 20.05)

Dom i rodzina będą dziś najważniejsze. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że ciepło, bliskość i wspólne chwile przyniosą spokój. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Zabyłsies, gdziekolwiek się pojawisz. Zaufaj sobie. Horoskop na dziś wróży, że Twoja pewność siebie stworzy wiele nowych drzwi. **Rak (22.06 - 22.07)** Drobne zmiany w rutynie przyniosą wielkie efekty. Nie bój się improwizować. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że da to dobre efekty.

Lew (23.07 - 22.08)

Równowaga między sercem a rozumem będzie kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny to wskazówka, by zadbać o relacje oraz harmonię. **Panna (23.08 - 22.09)** Emocje będą silne, ale nie uciekaj od nich. Horoskop na dziś mówi, że to, co zrozumiesz, odmieni podejmowane przez Ciebie decyzje. **Waga (23.09 - 22.10)** Czekaj Cię przygoda lub nowe wyzwanie. Zrób pierwszy krok. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że los sprzyja odważnym.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Cierpliwość popłaci. Choć droga długa, horoskop dzienny zapowiada, że każdy wysiłek dziś przybliży Cię do upragnionego celu. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Twoje pomysły będą powszechnie akceptowane. Nie bój się mówić, co myślisz. Horoskop na dziś wróży, że inni czekają na inspirację. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Intuicja Cię nie zawiedzie. Wsłuchaj się w sny i znaki. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że część z nich zainspiruje Cię do działania.